



Gmina Świeradów – Czarniawa Zdrój

Nic o nas bez nas – czyli gazeta dla każdego mieszkańca naszego miasta

Miesięcznik • Nr 12 • Listopad 1999 • Cena 1,00 zł

NOTATNIK ŚWIERADOWSKI

JAK ŚWIĘTO, TO ŚWIĘTO!



11 listopada, w Dniu Święta Narodowego, zawitała zima (5 dni wcześniej niż przed rokiem), świętowanie było zatem podwójne, gdyż śnieżna zima w naszym mieście zawsze raduje mieszkańców i turystów. Epizod został szybko utrwalony na fotografii, bo mało kto wierzył, by śniegowa otulina dotrwała do wieczora. I rzeczywiście, po południu niewiele z niej zostało. Zima jednak zasygnalizowała nam, że możemy się w każdej chwili spodziewać jej trwalszego nadejścia. I chyba jesteśmy na to przygotowani, co potwierdzamy na stronie 3 informacją o tym, kto (i za ile) będzie odśnieżać ulice w mieście.

Ponadto w numerze: Złożona problematyka naszego mieszkalnictwa, o której radni dyskutowali na ostatniej sesji (s. 2, 4-6); relacja z 50-lecia świeradowskiej biblioteki (s. 6); powrót pamięcią do Święta Zmarłych (s. 8); fotoreportaż z akademii ku czci 81. rocznicy odzyskania niepodległości (s. 9); gdzie się zwrócić po pomoc (s. 8-10); kalendarium samorządowe (s. 10-11); jak się skończy walka o VAT (s. 11); o tym, że autobusy będą zimą jeździć do Szklarskiej Poręby (s. 12); pierwsza część cyklu „Jak prywatyzowano Świeradów” (s. 12); o prywatnym muzeum szachów (s. 13); o gotowości tras i wyciągów narciarskich (s. 14); o pożytkach z tworzenia strategii rozwoju na różnych szczeblach administracyjnych (s. 15); o tym, jak szybko powstał pensjonat „Averon” (s. 15); relacja z targów turystycznych w Poznaniu i Görlitz (s. 16).

W numerze grudniowym śledzić będziemy dalsze losy prywatyzacji miasta, poznamy raport sanepidu o rado-
czynności świeradowskiej wody pitnej i projekt budżetu na rok 2000, podsumujemy pierwszy rok działalności
Rady Miejskiej i Zarządu Miasta, a także ocenimy, czy był to udany rok sportowy. Ponadto zastanowimy się,
czy Świeradów ma szansę w pojedynkę wygrać batalię o turystę i czy pomoże temu funkcjonowanie własnej
strony w sieci Internetu.

Zapraszamy !

Co zbudowano na sesji?

Spółecznym sumptem

Tematem wiodącym X sesji Rady Miejskiej, odbytej 25 października br., była sytuacja mieszkaniowa w mieście, zarówno w kontekście zarządzania zasobami komunalnymi, jak i perspektywami rozwoju budownictwa indywidualnego czy socjalnego.

Gościem sesji i zarazem pierwszym mówcą, był Andrzej Ziółkowski, prezes Karkonoskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego w Szklarskiej Porębie, który podzielił się swymi doświadczeniami. TBS-y są jednym ze sposobów rozwiązania problemów mieszkaniowych społeczności lokalnej przy wsparciu kredytowym specjalnie utworzonych funduszy, obsługujących TBS-y, udzielających kredytu na ok. 8 proc. w skali rocznej. Udziałowcami w TBS-ach mogą być podmioty prawne, np. gmina (wnosi aportem ziemię) lub inne spółki. Istotą TBS-u jest to, że ma ulgi, a jego siłą rozwojową - fakt, że dochód, jaki osiąga, nie może być podzielony między udziałowców, lecz w całości musi przejść na dobro najemców, np. na obniżenie czynszów. TBS może być zwolniony z podatku, o ile dochody przeznaczy np. na spłatę kredytu, budowę dalszych mieszkań czy dopłatę do czynszów.

Aby uzyskać środki z Krajowego Funduszu Mieszkaniowego, trzeba zgromadzić 30 proc. środków niezbędnych do budowy, do czego wlicza się np. koszt projektu, gruntów. Mimo to i tak pozostaje niemała kwota do zebrania. Na razie wiele samorządów nie daje sobie rady, gdyż pozaciągały pożyczki na inne zadania i nie mają zdolności kredytowej, by jeszcze brać na TBS.

Karkonoski TBS w Szklarskiej zaczął budować 200 mieszkań. Zadanie podzielono na dwa etapy. W pierwszym będzie to 5 budynków z 73 mieszkaniami, które muszą mieć najemców, nim rozpoczną się prace projektowe. Jeśli nie uda się zapełnić wszystkich mieszkań miejscowymi najemcami, radni mogą zezwolić na wynajem lokali osobom spoza gminy.

Karkonoski TBS zaczął w sierpniu i już stawia mury I piętra. Czynsz będzie wysoki - ok. 6 zł za metr, natomiast bardzo tanie będą opłaty za ogrzewanie, gdyż wyśrubowano normy termoizolacyjne (bank nadzoruje budowę i pilnuje przestrzegania tych wymogów). O tym, jak niewielkie będą koszty ogrzewania mieszkań zarząd TBS przekonał się już na etapie poszukiwań inwestora dla kotłowni - żadna firma się nie zgodziła, gdyż przy nisko kalkulowanych cenach nie zarobiłaby na sprzedaży ciepła.

Prezes Ziółkowski przyjechał do Świeradowa z bardzo konkretną propozycją - byśmy się przyłączyli do Karkonoskiego TBS-u w Szklarskiej, który ma za sobą wszelkie niezbędne zabiegi legislacyjne (trwają i kosztują), projekt, wykonawcę i doświadczenie. Na początek mógłby stanąć jeden TBS-owski budynek na gruncie, którym gmina weszłaby aportem do spółki. Zaoszczędzilibyśmy od razu na starcie nie tworząc administracyjnej otoczki.

Radnym sama idea się spodobała, a wątpliwości ogarnęły obecnych dopiero przy informacjach o konieczności wpłacenia kaucji przez przyszłych najemców. Okazuje się, iż jest to ok. 10 tys. zł, co nawet przy rozłożeniu na 10 rat (płatnych co miesiąc przez czas trwania budowy) daje zbyt dużą sumę, jak na możliwości świeradowian. Niemniej wszyscy by sobie życzyli powodzenia TBS-u w Świeradowie, gdyż w ten sposób ludzie chcący sobie poprawić standard życia zwolniliby kilka mieszkań komunalnych, w których gmina mogłaby ulokować najbardziej potrzebujące rodziny.

Rada postanowiła, że projekt zostanie poddany pod społeczny osąd - jeśli znajdą się chętni, TBS ruszy, jeśli nie - czekają nas zapewne kolejne lata bez budownictwa wielorodzinnego w mieście. Prezes Ziółkowski powinien otrzymać konkretną odpowiedź

na wiosnę - do tego czasu władze miejskie będą rozpoznawać potrzeby społeczne w tym zakresie.

→ na s. 4

W dodatku - bez dodatku

3 listopada br. gmina Świeradów Zdrój otrzymała pismo z Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego z Wrocławia, w którym poinformowano nas, że wojewoda nie ma obecnie pieniędzy na przekazanie dotacji w ramach dopłat do dodatków mieszkaniowych. Za tą informacją nie poszły, niestety, żadne rady ani wyjaśnienia, co ponad 160 gmin dolnośląskich powinno teraz zrobić, by wywiązać się ze swych zadań własnych, nakazanych ustawami.

Do kwot, jakie gmina wypłaciła w formie dodatków w III kwartale, wojewoda powinien dołożyć 13.926 zł, a dostaniemy tylko 32 proc. tej dotacji, czyli raptem 5.941 zł. W IV kwartale powinniśmy otrzymać 27.622 zł, a dostaniemy 8.829 zł. W sumie niedobór drugie półrocze wyniesie 26.778 zł.

5 listopada burmistrz skierował do wojewody Witolda Krochmala pismo, w którym informuje, iż władze miasta nie są w stanie pogodzić się z treścią powiadomienia o niemożności zrealizowania przez wojewodę należnej ustawowo gminie dotacji na wypłatę dodatków mieszkaniowych.

„Ze znanych nam przepisów wynika, że wojewoda nie może odmówić realizacji ww. dotacji w sytuacji, kiedy gmina wypełniła wszystkie ustawowe obowiązki. Wobec powyższego proszę o wyjaśnienie tej kwestii”.

Wojewoda rzeczywiście nie ma prawa odmówienia przekazania tych środków i wypłaci je wcześniej czy później wraz z karnymi odsetkami, ale gmina musi dodatki wypłacać na bieżąco. Z czasem zaległe dotacje wpłyną na nasze konto, a dziś trzeba zabrać realne pieniądze z jakiegoś zadania, by przekazać je mieszkańcom. Z czego zrezygnować - z łatania dróg? z wodociągowania? Znaczne opóźnienia w zwrocie należnych nam pieniędzy mogą spowodować, iż na wiosnę zabraknie pieniędzy na naprawę ul. Piastowskiej (na zdjęciu), której nawierzchnia w coraz mniejszym stopniu przypomina bity trakt, a przejazd przez nią samochodem przypomina pokonywanie toru przeszkód.

(aka)



JEDNOSTKI ORGANIZACYJNE GMINY MIEJSKIEJ ŚWIERADÓW ZDRÓJ

Urząd Miasta, ul. J. Piłsudskiego 15, tel. 781-65-53, faks 781-65-85;

burmistrz - **Wojciech Kudera**.

Szkoła Podstawowa nr 1, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 2, tel. 781-63-73, dyrektor SP nr 1 - **Eugenia Kudera**.

Szkoła Podstawowa nr 2, ul. Sanatoryjna 3, tel. 781-63-79, dyrektor SP nr 2 - **Małgorzata Gettner**.

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. 11 Listopada 35, tel. 781-63-21, kierownik MOPS - **Barbara Szyszko**.

ZAKŁADY BUDŻETOWE GMINY

Zakład Gospodarki Mieszkaniowej, ul. 11 Listopada 35, tel. 781-63-43, 781-64-25, kierownik jednostki - **Małgorzata Barańska**; elektryk dyżurny - **Zbigniew Worotnicki**, tel. 0603-93-14-42.

Przedszkole Miejskie, ul. J. Piłsudskiego, tel. 781-63-39, dyrektor - **Janina Chmerek**.

Miejska Biblioteka Publiczna, ul. 11 Listopada 35, tel. 781-63-94, kierownik MBP - **Krystyna Piotrowska**.

Informacja - telefony dla miasta Świeradów Zdrój

- posterunek energetyczny - 781-63-15
- komisariat policji - 781-62-06, 997
- pogotowie ratunkowe Gryfów Śl. - 781-35-90

- utrzymanie ulic, chodników i zieleni - firma M. STACHURSKI - 0601 57-22-13

- Zarząd Dróg Lubań - 722-20-41
- obwód drogowy Gradówek - 782-29-76
- Ochotnicza Straż Pożarna - 781-63-75
- Posterunek Celny Czarniawa - 781-72-90
- Pogotowie gazowe Gryfów Śl. - 781-35-19
- obsługa kotłowni komunalnych, Janusz Mączko - 781-66-86

komórkowy: 0601-85-23-75

- Postój TAXI - 781-64-70

- Graniczny Punkt Kontroli

Straż Graniczna Czarniawa - 781-68-86

- GOPR Jelenia Góra - 752-47-34

- MBIT - 781-63-50, 781-61-00

Urząd Miasta Świeradów Zdrój - struktura organizacyjna

Czas pracy Urzędu Miasta:

- poniedziałek 8.00 - 16.00

- wtorek-piątek 7.30 - 15.15

w soboty Urząd nie pracuje

Burmistrz:

Wojciech Kudera

tel. wew. 32, pok. 5;

interesantów w sprawach skarg i wniosków przyjmuje w każdy poniedziałek od godz. 13.00 do 16.00

Zastępca Burmistrza:

Anna Abramczyk

tel. wew. 40, pok. nr 6.

Przewodniczący RM - **Kazimierz Sarzyński** dyżuruje w trzy pierwsze poniedziałki m-ca w Świeradowie.

Urząd Miejski

Kierownicy referatów:

1. Spraw organizacyjnych i obywatelskich (tymczasowo) – zastępca burmistrza **Anna Abramczyk**. Pracownicy: **Jolanta Bobak, Halina Stettner, Krystyna Kisiel, Grażyna Moroz**.

2. Finansowego - Skarbnik Miasta - p.o. **Grażyna Wojciechowicz**. Pracownicy: **Sylwia Robaczewska, Anna Leśniak i Jolanta Baszak, Emilia Wilczacka**.

3. Gospodarki miejskiej i inwestycji - **Eugeniusz Grabas**. Pracownicy: **Anna Mazurek, Anna Wilczacka**.

W oczekiwaniu na śnieg

Przetarg na zimowe utrzymanie miasta był w przeszłości jednym z najtrudniejszych, jakie organizowała gmina. Bardzo często, z wielu przyczyn, decyzja o tym, kto i za ile ma utrzymywać drogi i chodniki gminne, była podejmowana późno, często już przy padającym śniegu. W bieżącym roku sprawy zostały uporządkowane. Zimowe utrzymanie gminy zostało podzielone na dwa niezależne od siebie zadania. Za zimową przejeżdżność dróg Czarniawy w okresie od 1 listopada 1999 r. do 30 kwietnia 2002 r. odpowiedzialny jest Zakład Usługowo-Handlowy Leopolda Ochramowicza ze Świeradowa, ul. Wierzbowa 4, tel. 0601-844901. Za świadczone usługi wykonawca będzie otrzymywał następujące wynagrodzenie:

- od 30 listopada 1999 r. do 30 kwietnia 2000 r. - 15.000 zł,
- od 30 listopada 2000 r. do 30 kwietnia 2001 r. - 19.200 zł,
- od 30 listopada 2001 r. do 30 kwietnia 2002 r. - 23.040 zł.

Dużo więcej problemów było z udzieleniem zamówienia na zimowe utrzymanie dróg świeradowskich (z wyłączeniem Czarniawy). Ogłoszone kolejne przetargi zostały nierozstrzygnięte z uwagi na fakt, iż oferty składał tylko jeden potencjalny wykonawca, podczas gdy ustawa o zamówieniach publicznych wymaga dwóch ważnych ofert. W związku z powyższym Zarząd Miasta wystąpił do

4. Geodezji, gospodarki gruntami i budownictwa - **Wiesława Junciewicz**. Pracownicy: **Zofia Podobińska, Ryszard Szczygiel i Bogumiła Tasulis**.

5. Kultury turystyki i sportu (tymczasowo) – burmistrz **Wojciech Kudera**. Pracownicy referatu, któremu nadano nazwę MIEJSKIE BIURO INFORMACJI TURYSTYCZNEJ: **Dorota Marek-Miakienko i Tomasz Grzybowski**.

Stanowiska samodzielne podległe bezpośrednio burmistrzowi: strażnik miejski - **Ryszard Nowak**, kierownik USC, inspektor ds. obronnych – **Danuta Żyłkiewicz**, oraz lekarz naczelny uzdrowiska (stanowisko wciąż nie obsadzone).

Prezesa Zamówień Publicznych w Warszawie z wnioskiem o zmianę trybu udzielenia zamówienia i wydanie decyzji zatwierdzającej zamówienie „z wolnej ręki”. Po otrzymaniu pozytywnej decyzji przeprowadzono rokowania i zawarto umowę na czas od 15 listopada 1999 r. do 15 kwietnia 2000 r. z Zakładem Usługowo-Produkcyjno-Handlowym „Robet” Antoniego Staszulonka w Świeradowie, ul. Dolna 2, tel. 78-16-583. Za wykonane prace w okresie od 15 listopada 1999 r. do 15 kwietnia 2002 r. firma otrzymała wynagrodzenie ryczałtowe w wysokości 115.150 zł za każdy sezon, które w latach następnych będzie podwyższone o średnioroczny wskaźnik inflacji ogłaszany przez Ministerstwo Finansów.

Zimowym utrzymaniem objęte są praktycznie wszystkie drogi i chodniki znajdujące się na terenie administracyjnym gminy. Wykonawcy świadczący usługi zobowiązani są również do pozimowego posprzątania wysypanych w okresie zimowym materiałów szorstkich. Ponoszą też pełną odpowiedzialność za wszelkiego typu zdarzenia i szkody mające związek z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem usług zimowego utrzymania powierzonych dróg i chodników. Dodatkową zaletą zawartych umów jest ich trzyletni okres obowiązywania. Wykonawcy mając zagwarantowany „front” robót będą mogli osiągnąć stabilizację oraz uzupełnić braki w sprzęcie poprawiającym jakość i skuteczność usług związanych z zimowym utrzymaniem. Istotne jest również zwiększone nasycenie sprzętem i zlikwidowanie uciążliwości wynikających z przemieszczania się między Świeradowem a Czarniawą.

Edward Grabas

W sprawach dotyczących działalności i kompetencji powiatu lubańskiego, w szczególności komunikacji, uzyskiwania zezwoleń na budowę obiektów usługowo handlowych, szkolnictwa ponadpodstawowego, dróg powiatowych, straży pożarnych i policji - radny powiatu i członek zarządu, **Zbigniew Szereniuk**, przyjmuje interesantów i udziela im informacji w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w godz. 9-11 (w siedzibie UM).

➔ ze s. 2

Komunalna mizéria

O ile prezes Ziółkowski tchnął w obecnych nieco nadziei, o tyle szefowa ZGM, Małgorzata Barańska, raczej jej radnych pozbawiła.

ZGM w Świeradowie Zdroju zarządza 65 budynkami (461 lokali mieszkalnych zamieszkałych przez 1186 osób). Kotłownie gazowe znajdują się w 9 budynkach, węglowe - w 6. Ponadto ZGM dostarcza energię ciepłą do budynków Spółdzielni Mieszkaniowej „Gryf”.

26 budynków to nieruchomości wspólne (97 mieszkań). Umowę o zarządzanie wypowiedziało dotąd ZGM-owi 6 wspólnot mieszkaniowych.

Gmina powinna dążyć do sprzedaży budynków w całości, stosując różne formy zachęty, np. zwiększoną ulgę, lub rozłożenie na 3-5 rat pod rygorem cofnięcia zastosowanej ulgi. Dopiero takie wspólnoty mogą samodzielnie stanowić o dalszym losie nieruchomości.

Będą musiały m.in.: rozpocząć proces rejestracji wspólnoty, powołać zarządy, utworzyć regulaminy, powierzyć zarządzanie ZGM-owi lub innym osobom fizycznym posiadającym licencję, ustalić wynagrodzenia dla zarządcy, sporządzić plany gospodarcze, uwzględniające współfinansowanie gminy w odniesieniu do części będącej jej własnością, wyłonić wykonawców, zawrzeć umowy oraz ustalić zasady rozliczeń za media w częściach wspólnych (ogrzewanie, usługi komunalne), wypracować sposoby rozwiązywania konfliktów związanych z trudnościami z zapłatą należności.

Substancja mieszkaniowa ZGM jest bardzo wyeksploatowana, znajdująca się w złym, a nawet katastrofalnym stanie technicznym. Lata zaniedbań, zmieniający się właściciele, jak również sposób użytkowania doprowadziły do degradacji tych budynków. Część z nich przejęto z FWP oraz uzdrowiska. Ponieważ dawniej były to najczęściej letnie pensjonaty, w urządzonych tam mieszkaniach brakuje węzłów sanitarnych, są za to pojedyncze okna, niedocieplone ściany, przestronne hole i werandy nie zapewniające komfortu cieplnego. Adaptacja tych budynków pociągnęła za sobą chęć wprowadzenia ulepszeń, tj. doprowadzanie wody, odpływów kanalizacyjnych, prowizoryczne ścianki działowe, zabudowy strychów, instalacje elektryczne oraz centralnego ogrzewania. Ponieważ wiele w tym było prowizorki, dziś trzeba dużych nakładów finansowych na nowe pionory kanalizacyjne, wymianę stolarki okiennej i drzwiowej, modernizację instalacji wodociągowej, elektrycznej oraz centralnego ogrzewania.

ZGM podjął szereg działań mających na celu windykację należności za czynsz i inne opłaty. Wypowiedział 37 umów najmu lokali mieszkalnych (wynika z tego, że ze swych zobowiązań nie wywiązuje się co dziesiąty najemca mieszkania komunalnego!), wszczął 12 spraw o zapłatę i eksmisję (wydano 9 wyroków, 1 ugoda), prowadzi 6 egzekucji komorniczych.

Nowe zadania stawiane przed zakładem nie znajdują odzwierciedlenia w posiadanych środkach przeznaczanych na bieżącą konserwację i remonty. Codziennie najemcy zgłaszają do ZGM usterki, awarie; lista najpilniejszych napraw, remontów jest bardzo długa. Stąd rysuje się konieczność zwiększenia liczebności grupy remontowej do 4 osób, o różnych kwalifikacjach (hydraulik, murarz, dekarz) oraz zakup niezbędnego wyposażenia.

Konieczne jest opracowanie założeń polityki mieszkaniowej gminy na lata 2000-2004, uwzględniających racjonalizację gospodarowania zasobem mieszkaniowym, urealnienie czynszu oraz modyfikację i zwiększoną kontrolę przyznawania pomocy w postaci dodatków mieszkaniowych.

Publiczny podmiot, jakim jest gmina, ma obowiązek dostarczać lokale socjalne, zastępcze a przede wszystkim komunalne. Zasób komunalny z założenia przewidziany jest dla osób o niższych dochodach, ale również należy dbać o to, aby czynsz pokrywał koszty eksploatacji budynku. Szacuje się, że na pokrycie kosztów utrzymania lokali i budynków mieszkalnych potrzebny jest czynsz odpowiadający 4,5 proc. wartości odtworzeniowej budynku (ile to wynosi dla nowo wzniesionego budynku - wiadomo już na przykładzie TBS-u, ile w

domu nie remontowanym gruntownie od pół wieku - można mieć obawy, że więcej).

Niezbędne jest zatem opracowanie harmonogramu dochodzenia do stawki czynszu w wysokości 3 proc. według wskaźnika przeliczeniowego ogłaszanego przez wojewodę (do końca 2004 roku).

W projektowanych zmianach ustawy o najmie i dodatkach mieszkaniowych, ustawodawca proponuje podział dotychczas funkcjonującej ustawy na:

Ustawę o pomocy państwa w zakładaniu i prowadzeniu domów socjalnych.

Ustawę o ochronie lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i lokalach socjalnych.

Ustawę o dodatkach mieszkaniowych.

W sejmie trwają prace nad nowelizacją ustawy o własności lokali oraz gospodarce nieruchomościami. Wszystkie te akty prawne powinny ułatwić zarządzanie gminnym zasobem mieszkaniowym i nieruchomościami wspólnymi oraz dać skuteczne narzędzia do ekonomicznego i racjonalnego wypełniania zadań własnych gminy (tym samym i ZGM).

W projektowanej ustawie rada gminy uchwała wieloletnie (na co najmniej pięć kolejnych lat) programy gospodarowania zasobem mieszkaniowym gminy, które powinny obejmować:

1) prognozę dotyczącą wielkości oraz stanu technicznego zasobu mieszkaniowego gminy w poszczególnych latach, z podziałem na lokale socjalne i pozostałe lokale mieszkalne;

2) analizę potrzeb oraz plan remontów i modernizacji wynikający ze stanu technicznego budynków i lokali - z podziałem na poszczególne lata;

3) planowaną sprzedaż lokali w kolejnych latach;

4) zasady polityki czynszowej i planowane podwyżki czynszów w kolejnych latach;

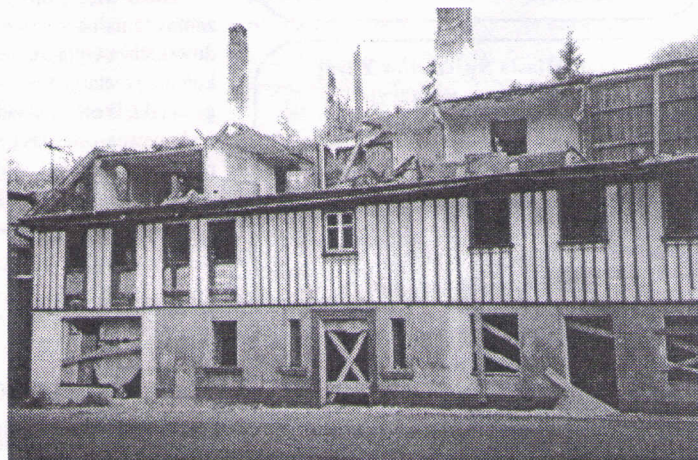
5) sposób i zasady zarządzania lokalami i budynkami wchodzącymi w skład mieszkaniowego zasobu gminy oraz przewidywane zmiany zarządzania mieszkaniowym zasobem gminy w kolejnych latach;

6) źródła finansowania gospodarki mieszkaniowej w kolejnych latach;

7) wysokość wydatków w kolejnych latach, z podziałem na koszty bieżącej eksploatacji, koszty remontów oraz koszty modernizacji lokali i budynków wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu gminy, koszty zarządu nieruchomościami wspólnymi stanowiącymi własność gminy, wydatki inwestycyjne;

8) inne działania mające na celu poprawę wykorzystania i racjonal-

Wczoraj mieszkanie - jutro tankowanie



Trwa rozbiórka dawnego budynku komunalnego przy ul. 11 Listopada, pod którym grunt kupił od gminy wrocławski CPN (obecnie Polski Koncern Naftowy). Na wiosnę ruszą roboty przy budowie nowej stacji paliw, wzbogaconej o cały kompleks handlowo-usługowy.

lizację gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy, w szczególności niezbędny zakres zamian mieszkań związanych z remontami głównymi budynków i lokali, planowaną sprzedażą lokali mieszkalnych i poprawą wykorzystania powierzchni mieszkań.

Rada gminy powinna również ustalić zasady wynajmowania lokali mieszkalnych wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu gminy, w tym zasady i kryteria wynajmowania lokali mieszkalnych, których najem jest związany ze stosunkiem pracy, jeżeli w mieszkaniowym zasobie gminy wydzielono lokale przeznaczone do tego celu.

Od 1 stycznia 2000 zainteresowani do zarządzania nieruchomościami wspólnymi muszą posiadać stosowne uprawnienia, wynikające z ustawy o gospodarce nieruchomościami. Uprawnienia można zdobyć po ukończeniu kursu trwającego 140 godzin kończącego się najpierw egzaminem wewnętrznym (sporządza się m.in. biznesplan dla wybranej nieruchomości), a następnie - państwowym przed specjalną komisją. Zakłady budżetowe, którym gmina powierzyła zarząd, mogą jeszcze przez rok wykonywać te zadania z mocy starych uprawnień.

W trakcie dyskusji po wystąpieniu kierownika ZGM radni próbowali dać odpowiedź na pytanie, czy w obecnej mizerii można doprojektować tego, by mieszkania były przydzielane tym, którzy ich najbardziej potrzebują, czy ZGM mógłby poczynić oszczędności w swym budżecie, czy nie można by obligatoryjnie 10 proc. wpłat z czynszów przeznaczać na remonty itp. Niestety, przy regulowanej stawce czynszu (obecnie 1,50 zł za metr) nie ma żadnych możliwości znalezienia dodatkowych źródeł finansowania remontów, stąd konieczność wypracowania metody dojścia (do roku 2004) do stawki w wysokości 3 proc. wartości odtworzeniowej, z jednoczesnym opracowaniem zasady podnoszenia czynszu, by ludzie nie byli zaskakiwani podwyżkami z dnia na dzień.

Wiele kontrowersji wzbudził wskaźnik nieściągalności w ZGM. Gdy w całym ubiegłym roku wynosił on 13,7 proc., to za trzy kwartały br. wzrósł do 17,6 proc., a głównym czynnikiem wpływającym na ten wskaźnik są należności od spółdzielców. W 1994 gmina podpisała umowę na dostawę ciepła i ciepłej wody do budynków spółdzielni. Z końcem 1996 roku w miejsce gminy umowę przejął ZGM, który dostarcza ciepło i wodę do zasobów spółdzielni. Przez pierwsze dwa miesiące 1997 r. zakład dostarczał fakturę, na podstawie której „Gryf” płacił za ciepło. W lutym 97 r. gmina, nie będąca stroną tej umowy, podpisała cesję wierzytelności indywidualnych członków spółdzielni

i tym samym stała się ich wierzycielem. ZGM rozlicza się teraz z poszczególnymi spółdzielcami, mimo że to gmina jest zobowiązana ściągać należności. Trudność polega na tym, że dostawa ciepła powinna przynosić zyski, ale przede wszystkim pokrywać koszty sprzedawcy, gdy zaś spółdzielcy zorientowali się, że ZGM nie ma możliwości zakręcenia kurka, przestali płacić i tych osób jest coraz więcej. Nawet windykacje komornicze nie skutkują. Zakład próbuje znów przedstawiać rachunki „Gryfowi”, by ten windykował należności od swych członków. ZGM nie może, niestety, eksmitować lokatora z zasobów spółdzielczych, jeśli ten nie płaci za ciepło.

Burmistrz sytuację tę podsumował krótko: sytuacja jest nienormalna i niemoralna, bo mieszkaniowiec zagrzybionego mieszkania komunalnego, który płaci uczciwie swój czynsz, dopłaca do tego, że ktoś siedzi w cieple w mieszkaniu spółdzielczym, gdy tymczasem stan mieszkania komunalnego pogarsza się z roku na rok. K. Sarzyński zaproponował, by przymierzyć się do zmiany umów ze spółdzielnią.

Ocieplenie z potanieniem

Następnie zajęto się kotłowniami - temat to ważny, złożony i kosztowny. Postępu nie tworzy się dziś zwykłą wymianą pieca węglowego na gazowy, do kompletu brakuje termomodernizacji. Zaczęto w 1996 roku, osiągnięcia są znaczące: zmodernizowano 15 kotłowni, wydano na to 1,4 mln zł, dzięki temu ekonomiczne ogrzewanie ma część osiedla Korczaka, szkoły: w Świeradowie (a przy okazji Dom Wczasów Dziecięcych) i w Czerniawie, budynek ZGM. Gdzie można było - instalowano automatykę i wkłady kominowe. Gdy zniknęło woj. jeleniogórskie, fundusz ochrony środowiska oddalił się do Wrocławia, skąd o wiele trudniej otrzymać dotacje. Tymczasem gminę czeka jeszcze modernizacja 7 kotłowni (nie wspominając o brakujących wkładach kominowych i automatyce, której nie zdążono założyć). Dobrze, gdy budynek w całości należy do gminy - można się starać o dotacje na pokrycie połowy kosztów modernizacji. Dla wspólnot takich dotacji nie ma, kosztami z gminą muszą się podzielić lokatorzy. Czy zechcą?

Wykonano audyt termoeenergetyczny dla pozostałej części osiedla Korczaka i okazało się, że można podłączyć trzy budynki do istnieją-

➔ na s. 6

Czym dzielić?

Na terenie Świeradowa znajduje się 1614 mieszkań liczących ogółem 5720 izb, co daje średnią 1,1 osoby na izbę.

90 proc. budynków w mieście wzniesiono przed 1945 rokiem;

5 proc. - w latach 1945-1970;

3 proc. - 1971-1978;

2 proc. - 1979-1988;

0 proc. - 1989-1998!

W roku 1995 wpłynęły 22 oferty najmu, z których 2 pozostały do załatwienia.

W 1996 - wpłynęło 26 podań (pozostała 1 sprawa niezadowolona).

W 1997 - wpłynęło 18, do załatwienia zostały 2.

1998 - wpłynęło 18, do załatwienia zostało 12 (w tym 2 rodziny mają mniej niż 5 m kw. powierzchni mieszkalnej na osobę).

1999 - Wpłynęło 26, pozostały do załatwienia 24 (w tym dwóch osób z metrażem poniżej 5 m na osobę).

W tym czasie do dyspozycji gminy zwalniało się lokali: 1995 - 11, 1996 - 25, 1997 - 12, 1998 - 9, 1999 - 12.



Autostrada donikąd

Kolejny już raz jestem zmuszony wyjaśnić sprawę drogi, nazywanej już powszechnie „autostradą donikąd”, jaka powstała w tym roku na tyłach domu wczasowego NARCYZ, łącząc w ten sposób ulicę Wczasową i Sienkiewicza na wysokości mostka na przy ul. Krótkiej. Nowa ulica asfaltowa zaopatrzona w dwa chodniki z kostki brukowej (na zdjęciu) została wybudowana przez UM Jelenia Góra i Zgorzelec, którzy są głównymi realizatorami inwestycji pn. Budowa ścieżki rowerowej Zgorzelec-Świeradów-Jelenia Góra - finansowanej przez Unię Europejską z Funduszu PHARE CBC. Takie uzgodnienia zostały dokonane przez poprzedni Zarząd Miasta i tak został w projekcie zaplanowany przebieg ścieżki przez Świeradów oraz zakres inwestycji. W tę konkretnie inwestycję nie są zaangażowane żadne środki z budżetu gminy!

Burmistrz - Wojciech Kudera

→ ze s. 5

Co zbudowano na sesji?

cej kotłowni, wystarczy ułożyć sieć z rur izolowanych: koszt - 300 tys. zł, spółdzielnia deklaruje połowę, resztę załatwi gmina dotacjami z WFOŚ.

Koszt ogrzania metra kwadratowego powierzchni gazem wynosi 3-3,50 zł, najdroższe grzejniki koksówka przy ul. Sanatoryjnej - 5,98 zł!

To nie jest pensjonat naszych marzeń

Nowa ustawa wyróżnia trzy typy domów socjalnych: noclegownię, schronisko, pensjonat. Jeśli przejdą w sejmie proponowane ustawy mieszkaniowe, gmina dostanie bodziec inwestycyjny: 70-procentową dotację rządu do tego typu budownictwa.

W Świeradowie zdecydowano się na schronisko lub pensjonat, jest nawet miejsce pod tę zabudowę - teren po dawnej bazie transportowej uzdrowiska przy ul. Wiejskiej, blisko sieci kanalizacyjnej i oczyszczalni ścieków.

O ile - argumentował burmistrz - TBS wyliczył koszt metra kwadratowego dla bogatych na 2000 zł, to metr „socjalny” nie powinien być droższy od 1000 zł.

Na jedną osobę w rodzinie wieloosobowej należy przeznaczyć nie mniej niż 5 m kw. w pomieszczeniach sypialnych, dla osoby samotnej - 10 m kw. Lokal w pensjonacie dla rodziny 4-osobowej kosztowałby zatem 20 tys. zł (bez korytarzy, ciągów komunikacyjnych, wspólnej kuchni i węzłów sanitarnych). Przyjawszy, że 40 rodzin zalega z czynszem, a każda z nich liczy średnio 2 osoby i kwalifikuje się do przydziału mieszkania socjalnego, trzeba wydać ok. 80 tys. zł. Ale trzeba policzyć także samotników, więc szacunkowe nakłady nie będą niższe niż 200 tys. zł. Nim ruszy budownictwo socjalne, minie trochę czasu i przybędzie uprawnionych - lepiej od razu podwoić poprzednią kwotę i czekać na ustawy.

Radni zostali poproszeni o merytoryczną dyskusję na ten temat w roku 2000, natomiast wstępny projekt i kosztorys nie będzie gotowy niż w roku 2001-2002. Do tego czasu zarządca zasobów komunalnych wskaże te lokale, które zostaną uznane za socjalne, z czynszem o 50 proc. niższym, co oznacza, że przychody ZGM automatycznie zmaleją.

*

Decyzją Rady Miejskiej w Świeradowie Zdroju w kolegium ds. wykroczeń przy Sądzie Rejonowym w Lwówku w latach 2000-2003 zasiadać będzie Leszek Struzik.

Radni nie zaakceptowali kandydatury Janiny Kokot na ławnika Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze.

Opr. AK

(Raport o budownictwie indywidualnym zamieścimy w następnym numerze)

Co było i jest, już pisze się w rejestr (II)

Ciąg dalszy sprawozdania z kontroli Zarządu i Burmistrza Miasta w Świeradowie.

Kontrolę w dniach 13 i 15 września 1999 roku przeprowadziła w Urzędzie Miasta w Świeradowie Zdrój Grażyna Bielecka, p.o. Kierownika Zamiejscowego Oddziału Wydziału Prawnego i Nadzoru Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu. Kontrolą objęto zagadnienia legalności uchwał podejmowanych przez Zarząd Miasta Świeradów Zdrój w roku 1998 roku i 1999.

Ustalenia: W okresie objętym kontrolą Zarząd Miasta w Świeradowie Zdroju podjął w roku 1998 - 28 uchwał, a w roku 1999 (do dnia kontroli) - 19 uchwał.

Zasady rejestracji uchwał Zarządu Miasta zostały określone w pkt. 6 i 7 Regulaminu pracy Zarządu Miasta Świeradów Zdrój, stanowiącego załącznik nr 6 do Statutu Gminy, ustalonego uchwałą nr VI/35/96 Rady Miejskiej w Świeradowie Zdroju z 24 lipca 1996 roku.

Zgodnie z ww. zapisami regulaminu pracy Zarządu Miasta podjęte uchwały numeruje się według kolejności ze wskazaniem roku. Nowa numeracja uchwał rozpoczyna się z początkiem kadencji. Uchwały podlegają rejestracji.

W trakcie kontroli ustalono, iż rejestr uchwał Zarządu prowadzony jest od początku III kadencji (w poprzedniej nie prowadzono takiego rejestru).

Rejestr uchwał ZM zawiera następujące rubryki: liczba porządkowa; numer uchwały; data

podjęcia; przedmiot uchwały; nazwisko odpowiedzialnego za realizację; sposób realizacji.

Rejestr prowadzony jest na bieżąco.

Regulamin pracy Zarządu Miasta nie określa sposobu podpisywania uchwał.

W trakcie kontroli sprawdzono uchwały Zarządu Miasta:

od numeru 1/98 (z 4 lutego 98 r.) do numeru 27 (z 30 grudnia 98 r.) oraz od numeru 1/99 (z 20 stycznia 99 r.) do numeru 19/99 (z 8 września 99 r.), i stwierdzono, iż uchwały podpisuje Przewodniczący Zarządu Miasta.

Uchwały nr 4/98 i 5/98 - obie z 4 marca 98 r., - oraz nr 8/98 z 16 kwietnia 98 r. podpisali wszyscy członkowie Zarządu Miasta biorący udział w posiedzeniu.

Sposób sporządzania protokołów z posiedzenia Zarządu Miasta określony został w par. 7, pkt 1, 2 Regulaminu pracy Zarządu. W trakcie kontroli ustalono, iż w roku 1998 z posiedzeń Zarządu Miasta II kadencji nie sporządzano protokołów.

Posiedzenia Zarządu Miasta dokumentowano listą obecności oraz arkuszami postanowień zawierającymi szczegółowy opis rozpatrywanych zagadnień, podjęte przez Zarząd decyzje.

Wyrównano zbadano arkusze postanowień Zarządu od numeru 1/II/98 do numeru 7/II/98 z 4 lutego 98 r., od numeru 87/VII/98 do numeru 96/VII/98, z 19 czerwca 98 r., oraz od numeru 98/VIII/98 do numeru 109/98 z 10 lipca 98 r.

Arkusze postanowień zawierały: numer porządkowy arkusza, datę, opis problemu, rozstrzygnięcie Zarządu, osobę odpowiedzialną za realizację, podpis członków Zarządu obecnych na posiedzeniu.

Kadry na start!

Urząd Miasta w Świeradowie Zdroju poszukuje pracowników na następujące stanowiska:

1. Pracownika Referatu Spraw Organizacyjnych i Obywatelskich ds. obsługi Zarządu Miasta, spraw oświatowych, pomocy społecznej, służby zdrowia i przeciwdziałania bezrobociu. Wymagania: wykształcenie wyższe, preferowane prawnicze lub w zakresie administracji, doświadczenie w pracy w administracji samorządowej lub państwowej.

2. Pracownika Referatu Finansowego ds. podatków lokalnych (od nieruchomości, leśny, rolny, od środków transportu, opłata miejscowa i opłaty targowe). Wymagania: wykształcenie co najmniej średnie, w zakresie administracji, znajomość przepisów podatkowych, doświadczenie w pracy w administracji samorządowej lub państwowej.

3. Pracownika Referatu Kultury, Turystyki i Sportu ds. promocji miasta, informacji turystycznej i usługowej, organizacji imprez i współpracy z klubami sportowymi. Wymagania: wykształcenie co najmniej średnie, preferowane turystyczne lub w zakresie administracji, znajomość języka niemieckiego lub angielskiego.

4. Pracownika Referatu Gospodarki Miejskiej i Inwestycji ds. technicznych, (wodociągi,

kanalizacja, drogi, oświetlenie ulic itp.). Wymagania: wykształcenie wyższe techniczne, znajomość przepisów branżowych i administracyjnych.

Podania wraz z CV, listem motywacyjnym i referencjami należy składać w sekretariacie UM, ul. Piłsudskiego 15, tel. 781-65-53 lub 781-64-71. Planowany termin zatrudnienia - od 1 stycznia 2000 r.

5 września Walne Zebranie Towarzystwa Przyjaciół Świeradowa dokonało wyboru nowych władz statutowych. Zarząd tworzą: **Zbigniew Szereniuk** - prezes, **Iwona Wojsa** - sekretarz, **Piotr Puzyński** - skarbnik - **Peter Bitsch**, **Janina Kokot**, **Brigitte Pohl**, **Erhard Renner** - członkowie.

Komisja Rewizyjna działała w składzie niezmienionym.

Towarzystwo Przyjaciół Świeradowa jest organizacją apolityczną i otwartą, w której każdy, kto akceptuje określone statutowo cele, może znaleźć miejsce dla siebie i swojej aktywności.

Adres do korespondencji: TPŚ, ul. Wiśniowa 20, 59-850 Świeradów Zdrój.

Zegar odmierza następne pół wieku

Jubileusz 50-lecia Miejskiej Biblioteki Publicznej składania do refleksji, przypomnienia historii powstania i dziejów placówki. Opierając się na źródłach i dokumentach przedstawimy w najbliższych numerach „Notatnika...” historię biblioteki.

Większość placówek na terenie dawnego woj. jeleniogórskiego powstała już w 1947 roku (np. w Bolesławcu czy Jeżowie). Nasza też wtedy datuje swój początek - jej pierwszymi organizatorami byli: pan Folek i były dowódca WOP, pan Chmiel, którzy zbierali książki, a ich opracowaniem i udostępnianiem zajmowała się pani Kozłowska. Jednak dopiero rok 1949 należy uznać za początek MBP - nasza biblioteka powiększa swój księgozbiór o 500 pozycji z przydziału biblioteki powiatowej w Lwówku, a w budżecie miasta pojawia się pozycja: zakup książek dla biblioteki.

Niestety, nie mamy żadnych pamiątek z tamtych lat, może ktoś z Czytelników zachował jakieś wspomnienia - prosimy się nimi dzielić.

W naszym księgozbiórze przechowujemy książki wydane w 34 roku, 46 i 49. Jeszcze trochę, a będą to białe kruki dla młodego pokolenia.

28 października br. z okazji rocznicy odwiedziły nas koleżanki bibliotekarki: M. Piotrowska - dyrektor Biblioteki Powiatowej z Lubania, T. Stankiewicz - z Mirska i D. Sienkiewicz z Gryfowa, która przywiozła życzenia i prezent od M. Jośko - dyrektorki Grodzkiej Biblioteki Publicznej w Jeleniej Górze i zarazem szefowej Zarządu Okręgu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. B. Szyszko, kierownik świeradowskiego MOPS, wręczając w prezencie zegar życzyła bibliotece następnych odmierzanych 50 lat. Z najbardziej praktyczny prezent otrzymaliśmy od szefowej ZGM - M. Barańskiej - naprawiony dach nad pomieszczeniami bibliotecznymi.

Obecna na uroczystościach Anna Abramczyk, zastępca burmistrza, też przyniosła dobrą wiadomość - o życzliwym przyjęciu naszego planu budżetowego na rok 2000.

Dobrym i przyjaznym duchem biblioteki jest Dorota Marek-

Miakienko, z którą współpracujemy od lat i która aktywnie uczestniczy w wielu spotkaniach organizowanych przez bibliotekę. Dorota jest bardzo lubiana przez dzieci, dlatego chętnie przychodzą do biblioteki na organizowane imprezy. W tym roku zorganizowaliśmy dwie, które wejdą na stałe do kalendarza: Ogólnomiejski Konkurs Mistrza Ortografii (kwiecień) oraz „Festyn z książką” (wrzesień).

Nie wszystkim mogliśmy zaprosić ze względu na szczupłość miejsca w bibliotece, ale pragniemy podziękować wszystkim, z którymi aktywnie współpracujemy: dyrekcji SP nr 1 i SP nr 2, gronu pedagogicznemu, Z. Pryśłopskiej, R. Dembińskiemu, J. Cebulowej, J. Chowaniec, panu nadleśniczemu (sponsorowi nagród w konkursach) oraz tym wszystkim czytelnikom, którzy wpłacili dotąd 1600 zł na tzw. fundusz czytelniczy.

Krystyna Piotrowska



Kwiaty i prezent od Zarządu Okręgu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich wręcza Donata Sienkiewicz, wiceprzewodnicząca ZO.

Byliśmy w Warszawie

My, niżej podpisani uczniowie kl. VIIIb Szkoły Podstawowej nr 1 w Świeradowie, dziękujemy pani Danucie Bartosiewicz, nauczycielce historii, za wspianą wycieczkę do stolicy w dniach 10-13 października br. Większość z nas pierwszy raz miała okazję zobaczyć Warszawę, a była to wycieczka, o której będziemy długo wszyscy pamiętać. I naprawdę niech żałują ci, którzy nie pojechali z nami!

Zwiedziliśmy Sejm, liczne muzea, Zamek Królewski, Łazienki, podziwialiśmy pomniki, przejechaliśmy się metrem, na Okęciu obserwowaliśmy startujące i lądujące samoloty, a kto był głodny, mógł - poza obiadem - najęść się do syta w Pizza Hut lub KFC.

Pani D. Bartosiewicz oprowadzając po stolicy wiele opowiadała o zabytkach, historii miasta, umiejscawiając przy tym nas tymi opowieściami zainteresować.

Organizacyjnie wycieczka była bardzo udana, Szkoda tylko, że tak krótko trwała i nie wystarczyło czasu na zwiedzenie wszystkich ciekawych miejsc.

Jesteśmy wdzięczni p. Bartosiewicz za opiekę, fachowość, humor i wyrozumiałość dla naszego zachowania.

Dziękujemy - A. Piotrowski, K. Czukiewski, P. Bodzoń, R. Stankiewicz, Sz. Pulikowski, A. Szydłowska, A. Cieloch, I. Chajęcka.

Szanowni Państwo, właściele sklepów w Świeradowie Zdroju.

Rada Rodziców, działająca przy Szkole Podstawowej nr 1 im. Marii Skłodowskiej-Curie w Świeradowie Zdroju, w porozumieniu z gronem pedagogicznym oraz dyrekcją placówki, jak co roku zwraca się do Państwa z gorącym apelem o pomoc i wsparcie w zbiorce artykułów, które zostaną wykorzystane jako fanty podczas organizowanej loterii w czasie najbliższej wywiadówki w bieżącym roku szkolnym.

Sportretuj rodzinę!



Wojewódzka i Biblioteka Publiczna we Wrocławiu im. T. Mikulskiego, dział Pracy z Dziećmi, zaprasza uczniów szkół podstawowych i gimnazjów do udziału w konkursie na temat - PORTRET RODZINY.

Objemuje ona 3 dyscypliny (do wyboru):

1. Literatura - opowieść, reportaż, wywiad, wiersz itp.;
2. Plastyka - malarstwo, rysunek, grafika, rzeźba itp.;
3. Fotografia - format prac 15 x 21 cm.

Prace w I etapie konkursu należy zgłaszać do biblioteki szkolnej i miejskiej

Nasza inicjatywa, pozwalająca na zasilenie skromnego funduszu placówki oświatowej, uczyni czas pobytu naszych dzieci w szkole miłym i barwniejszym, z pewnością pozwalającym pozostać w ich pamięci przez długie lata.

Dziękując z góry za Państwa hojność, która nigdy dotąd nas nie zawiodła, życzymy wszelkiej pomyślności w imieniu własnym i wszystkich dzieci.

Przewodniczący Rady Rodziców
Andrzej Kazuła
Świeradów Zdr. 5 listopada 1999 r.

(można też do nauczycieli prowadzących przedmioty artystyczne), skąd po wyłonieniu najlepszych powinny zostać przesłane do 15 marca 2000 roku na adres WiMBP: 50-116 Wrocław, Rynek 58.

Na każdej pracy winno się znaleźć imię i nazwisko autora, wick, szkoła, klasa, dokładny adres.

Najlepsze prace zostaną nagrodzone, rozstrzygnięcie konkursu i wystawa laureatów - w czerwcu 2000 r.

Dodatkowych informacji udziela Dział Pracy z Dziećmi WiMBP, tel. (071) 344-40-01 do 03, wew. 217.

Pamięć



Fot. 1

Mojej ś.p. Babci

Żyła krótko,
Zła nikomu nie czyniąc,
Ale Bóg tylko takich do siebie woła,
By inni mogli się jeszcze nawrócić.

Magda Szereniuk



Fot. 2

Klub Literacki przy Muzeum Sztuki Reduktywnej w Świeradowie wydał pierwszy numer *Młotych Inwencji Świeradowskich (M.I.Ś.)*, poświęcony w całości epitafiom, jako że pismo datowane było na listopad. Wydawca przypominał, iż epitafia, dziś praktycznie zapomniane i nieobecne cmentarzach, to napisy nagrobkowe lub drobne utwory poetyckie w formie takiego napisu.

W epitafiach - pisze Z. Pryśłowska - znajdowano pocieszenie, zrozumienie i niepokój. W epitafiach literackich pozwalano sobie czasem na żarty

Wracamy wspomnieniami do niedawnego Święta Zmarłych, które zapamiętamy jako dzień o wyjątkowo pięknej aurze, sprzyjającej medytacjom o przemijaniu i o bliskich, którzy nas opuścili, lecz na zawsze pozostali w naszych sercach.

1 listopada uwieczniliśmy naszym obiektywem oba świeradowskie cmentarze: stary (fot. 1) i nowy (fot. 2), a dla zilustrowania atmosfery tego podniosłego dnia wybraliśmy trzy epitafia z inauguracyjnego numeru pisma.

Święto Zmarłych

Tu przy słonecznym piecu

Umarła jaskółka
Wycieńczona i głodna
A jedna jakże szczęśliwa
Tańczyła z chmurami
Umarła ze słońcem
Ten piękny początek był złym końcem
Umarła i nie odżyła
A jednak była szczęśliwa.

Kasia Szmyrska

W dniu pierwszego listopada
Odwiedziłam groby dziadków
Owiało mnie przerażające
Zimno z zaświatów
Czytałam napisy na nagrobku
Powtarzałam wieczny spoczynek
Ale drapiący gardło żal
Kazał mi opuścić to miejsce
I wrócić do domu, do ciepła
aby złapać misiaka i się wypłakać.

Anna Pryśłowska

Gdzie po pomoc?

Jeśli znalazłeś się w trudnej sytuacji życiowej, z którą nie możesz sobie poradzić przy wykorzystaniu własnych sił i środków, zgłoś się do ośrodka pomocy społecznej. Można to zrobić telefonicznie lub pisemnie, można osobiście lub za pośrednictwem przedstawiciela ustawowego bądź innej wskazanej osoby.

Ustawa nakłada na gminę obowiązek realizowania polityki społecznej poprzez utrzymanie ośrodka pomocy społecznej i wspieranie jego działalności statutowej.

Zadaniem ośrodka jest umożliwienie osobom i rodzinom przezwyciężanie trudnych sytuacji życiowych, których nie są one w stanie pokonać, wykorzystując własne środki, możliwości, uprawnienia.

Kadra ośrodka wykonuje swoje obowiązki w oparciu o ustawę pomocy społecznej z 29 listopada 1990 roku, wielokrotnie nowelizowaną, oraz rozporządzenia ministra pracy i polityki socjalnej.

Przepisy o pomocy wskazują 11 dysfunkcji uprawniających do

korzystania ze świadczeń finansowych, m.in.:

1) sieroctwo; 2) ubóstwo; 3) bezdomność; 4) potrzeba ochrony macierzyństwa; 5) bezrobocie; 6) niepełnosprawność; 7) długotrwała choroba; 8) bezradność w sprawach opiekuńczo-wychowawczych i prowadzeniu gospodarstwa domowego, zwłaszcza z w rodzinach niepełnych lub wielodzietnych; 9) alkoholizmu lub narkomanii; 10) trudności w przystosowaniu do życia po opuszczeniu zakładu karnego; 11) klęski żywiołowej lub ekologicznej.

Prawo do świadczeń pieniężnych przysługuje osobom i rodzinom, których dochód wynosi:

- na osobę samotnie gospodarującą - 384 zł;
- na pierwszą osobę w rodzinie - 348 zł;
- na osobę powyżej 15-go roku życia - 245 zł;
- na osobę poniżej 15-go roku życia - 175 zł.

Wymienione kwoty, jak i świadczenia z pomocy, podlegają waloryzacji.

Świadczenia pieniężne kierowane do beneficjentów pomocy przyznawane są na zasadach obligatoryjności - zasiłki stałe, stałe wyrównawcze, renty socjalne, zasiłki okresowe gwarantowane,

81 lat temu przyszła wolność



... podkład muzyczny wykonywała jej siostra, Agata Tomczyk, która akompaniowała wszystkim recytatorom, solistom i chórowi.

Gdy przed mikrofonem występowała Martyna Tomczyk...

10 listopada w hali spacerowej Domu Zdrojowego odbyła się uroczysta akademii przygotowana z okazji 81 rocznicy odzyskania niepodległości. Komentarzom do wydarzeń historycznych towarzyszyły pieśni patriotyczne i wiersze polskich poetów.

Najpierw wystąpiły przedszkolaki w programie przygotowanym przez **Halinę Swastek**, następnie swoje umiejętności prezentowali uczniowie i uczennice kl. 3a i 3b oraz 1B Gimnazjum, a program opracowany został przez **Beatę Bielak** i **Stanisławę Mackiewicz**. Chórem dyrygowała Danuta Kordyjak. Występom uczniów przysłuchiwała się licznie zgromadzona publiczność, wśród której byli także członkowie Rady Miejskiej i Zarządu Miasta.

zasiłki pieniężne adresowane do kobiet w ósmym miesiącu ciąży - realizowane do czasu ukończenia przez dziecko drugiego miesiąca życia;

oraz na zasadach fakultatywności - zasiłki celowe, okresowe, specjalne.

Zasada ta polega na niemożności domagania się przez osoby i rodziny ubiegające się o świadczenia pomocy społecznej - przyznania ich w określonym rodzaju, formie i rozmiarze. Wysokość świadczenia zależna jest od możliwości finansowych ośrodka.

W ramach zadań własnych gminy realizuje się pomoc w formie bezpłatnych obiadów w stołówce szkolnej dla dzieci, opłaceniu pobytu młodzieży w internacie, regulowaniu należności za pobyt dzieci w przedszkolu, opłacenia dzieciom drugiego śniadania w okresie jesienno-zimowym.

Ustawa jednoznacznie określa „rodzinę”, uznając, iż są to osoby spokrewnione lub niespokrewnione, pozostające w faktycznym związku, wspólnie zamieszkujące i gospodarujące.

W świetle ustawy o pomocy osoba samotnie wychowująca dziecko jest osobą gospodarującą wyłącznie z nieletnim dzieckiem, po-

zostającym pod jej opieką i na jej całkowitym utrzymaniu.

Ustawa nakłada na beneficjentów pomocy obowiązek współpracy i współdziałania z pracownikiem socjalnym w rozwiązywaniu trudnej sytuacji. Nieuzasadniona odmowa podjęcia pracy przez osobę bezrobotną może stanowić podstawę do odmowy przyznania lub wstrzymania świadczeń z pomocy społecznych.

Przesłanką do ograniczonych świadczeń z ośrodka pomocy do niezbędnego minimum lub do odmowy ich przyznania jest stwierdzenie marnotrawstwa przyznanych świadczeń, ich celowego niszczenia bądź też marnotrawstwa własnych zasobów materialnych.

Kolejną przesłanką do przyznania decyzji odmownej jest wystąpienie rażącej dysproporcji między wysokością dochodu udokumentowaną przez rodzinę ubiegającą się o pomoc a rzeczywistą sytuacją majątkową stwierdzoną przez pracownika socjalnego.

Osoba ubiegająca się o świadczenia z pomocy społecznej przyszuwała na ingerencję w jej życie prywatne.

Pracownik socjalny przeprowadzający wywiad rodzinny może domagać się od osoby lub rodziny ubiegającej się o pomoc złoże-

Kalendarium samorządowe (od 11 października do 10 listopada)

11 października w Przedszkolu Miejskim odbyło się spotkanie burmistrza i przewodniczącej ZNP, Wiesławy Stasik, z Radą Pedagogiczną w sprawie wykonania wyroku sądu apelacyjnego we Wrocławiu, który nakazuje wypłacenie nauczycielom przedszkolnym zaległości - wynoszących ok. 22 tys. zł - z tytułu tzw. dodatku wiejskiego.

Burmistrz zobowiązał się do podjęcia niezbędnych działań w celu zrealizowania wyroku do 31 grudnia br., a nauczyciele zgodzili się na nienaliczanie dalszych odsetek.

12 października burmistrz wziął udział w posiedzeniu Związku Gmin Kwisa, które miało miejsce w Lubomierzu. Ustalono podwyżkę składek, wynoszących w nowym roku 35 gr od każdego mieszkańca, oraz termin przyszłorocznych Samorządowych Igrzysk, które odbędą się w Olszynie 23 września (patrz komentarz pt. „KWISA spowalnia bieg?” na str. 11).

13-14 października burmistrz uczestniczył w szkoleniu poświęconemu przewidywanym kosztom, jakie będziemy musieli ponieść w procesie integracji z Unią Europejską. Szkolenie było całkowicie bezpłatne i zostało zorganizowane w ramach projektu Czarny Trójkąt. Sz-

cowane koszty integracji tylko w zakresie ochrony środowiska, jakie musimy ponieść, są oceniane na ok. 500-1000 euro (czyli do 4 tys. zł) na każdego mieszkańca rocznie. W przypadku Świeradowa jest to ok. 10 mln zł, czyli dwukrotność naszego całorocznego budżetu.

14 października W. Kudera odbył spotkanie z Wojewódzkim Inspektorem Ochrony Środowiska, panem Kulaszką, w sprawie dalszego losu Domu Samotnej Matki MARKOT. WIOŚ jest zainteresowana przekazaniem gminie całości zabudowań przy ul. Strażackiej wraz z ponad trzema hektarami gruntu otaczającymi stację monitoringową. Pozostaje do rozstrzygnięcia kwestia zabezpieczenia mieszkańcom „Markotu” innego dachu nad głową - ze względu na fatalny stan techniczny domu przy ul. Strażackiej.

15 października na zaproszenie burmistrza i przewodniczącego rady odbyło się w Urzędzie Miasta spotkanie z okazji Dnia Edukacji Narodowej, na które przybyli dyrektorzy i ich zastępcy ze wszystkich jednostek oświatowych z terenu gminy oraz przewodnicząca ZNP, Wiesława Stasik. Wraz z zastępcą burmistrza przedstawiciele władz miejskich wręczyli pedagogom listy gratulacyjne.

Zarząd Miasta obradował nad bieżącymi sprawami gminy.

18 października W. Kudera podczas spotkania ze Zbigniewem Boboryką, kierownikiem Jeleniogórskiego Obwodu Drogowego Dróg Wojewódzkich, uzyskał zapewnienie, iż zostanie odnowione poziome oznakowanie na trasie nr 361 do Szklarskiej Poręby, którą przez całą zimę będą kursowały autobusy PKS. Strony uzgodniły też wstępny termin rozpoczęcia prac przy odnawianiu nawierzchni ul. 11 Listopada, które rozpoczną się już wiosną roku 2000.

19 października w Urzędzie Miasta z inicjatywy burmistrza odbyło się spotkanie poświęcone problemowi roku 2000, o którym pisaliśmy w poprzednim numerze „Notatnika...”. Z przykrością należy stwierdzić, iż na spotkanie - mimo zaproszenia - nie przybył żaden z hotelarzy świeradowskich, których ten problem może dotyczyć najdotkliwiej. Obecni byli: komendanci policji i straży pożarnej, przedstawiciel Uzdrawiska, wodociągów i prezesi spółdzielni mieszkaniowej GRYF.

Burmistrz spotkał się z prezesem spółdzielni mieszkaniowej GRYF, J. Wijatą, i jego zastępcą, S. Penderem. Dyskutowano o modernizacji kotłowni przy ul. Korczaka 5 w przyszłym roku, w której spółdzielnia zadeklarowała pokrycie połowy kosztów. Pozostała część strony próbują uzyskać z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Poruszono również problem narastającego zadłużenia lokatorów spółdzielczych mieszkań z tytułu dostaw ciepła i podgrzania wody, co w konsekwencji obciąża obecnie ZGM i może doprowadzić do odcięcia dostaw ciepła ze względu na utratę płynności finansowej zakładu.

Komisja mieszkaniowa przydzieliła lokale mieszkalne nowym najemcom w budynkach przy ulicach: Mickiewicza 2, Grunwaldzkiej 21, Piastowskiej 2, Lipowej 1 i w tzw. AS-ie przy ul. B.

Czecha.

20 października Zarząd Miasta obradował - wraz z przewodniczącym rady i skarbnikiem - nad projektem budżetu miasta na rok 2000. Posiedzenie trwało ok. 8 godzin i udało się zaplanować przewidywane dochody gminy.

Z inicjatywy prezesa Uzdrawiska Marka Olszewskiego w kawiarni Zdrojowej odbyło się spotkanie osób prowadzących działalność gospodarczą poświęcone problemowi bezpieczeństwa na terenie gminy. Wziął w nim udział również komendant komisariatu policji i burmistrz. Rozważono możliwość monitoringu najbardziej niebezpiecznych miejsc i dróg wjazdowych oraz zatrudnienia dodatkowych policjantów. Prezes Olszewski zadeklarował sfinansowanie zakupu przenośnych radiostacji dla naszych policjantów.

W. Kudera spotkał się z prezesem Stowarzyszenia Jowisz, które jest właścicielem m. Radia Jowisz i prowadzi szeroką akcję profilaktyczną wśród młodzieży. Omówiono możliwość rozszerzenia tej działalności na teren Świeradowa i zainstalowania nadajnika Radia Jowisz na szczycie Zajęcznika.

21 października odbyła się dalsza część posiedzenia Zarządu poświęconego projektowi budżetu na rok 2000. Tym razem skoncentrowano się na planowanych wydatkach i inwestycjach.

22 października z inicjatywy starosty lubańskiego, Walerego Czarneckiego, w kawiarni Domu Zdrojowego odbył się konwent starostów z całego Województwa Dolnośląskiego, w którym wziął udział wojewoda dolnośląski, Witold Krochmal, oraz wicemarszałek Prędk. Obecny na sali burmistrz Świeradowa uzyskał informację, iż jeszcze w tym roku cały powiat Lubański wraz ze Świeradowem zostanie objęty specjalnym programem pomocy dla bezrobotnych i przedsiębiorców - ze względu na zagrożenie strukturalnym bezrobociem. O szczegółach już wkrótce.

23 października W. Kudera gościł prezesa Marka Głowackiego, właściciela firmy Gerda, która obecnie zainwestowała ok. 10 mln zł na terenie gminy Zgorzelec, kupując m.in. zrujnowany pałac w Radomierzycach. Burmistrz zaprezentował M. Głowackiemu walory inwestycyjne Świeradowa.

25 października burmistrz wraz ze skarbnikiem miasta Wrocławia, Leontyną Gemzą, rozmawiali w sprawie ustalenia wspólnych działań dotyczących zaległości z tytułu podatku VAT, jakie Urzędy Skarbowe wymierzyły naszym miastom. Wyrok przed Naczelnym Sądem Administracyjnym w sprawie Wrocławia zapadnie prawdopodobnie w połowie listopada [już zapadł - Wrocław przegrał; komentarz poniżej - przyp. red.].

26 października podczas sesji Rady Miejskiej, poświęconej głównie problemom mieszkaniowym (szczegółowe omówienie w odrębnym materiale), przyjęto rezygnację Grażyny Wojciechowicz z zajmowanego stanowiska Skarbnika Miasta.

27 października Zarząd obradował nad ostateczną wersją projektu budżetu na rok 2000. Przy

Gdzie po pomoc?

→ ze s. 9

nia oświadczenia o dochodach i stanie majątkowym. Odmowa złożenia oświadczenia jest podstawą wydania decyzji o odmowie przyznania świadczenia.

Analiza środków przekazanych na realizację zadań pomocy wykazuje, iż permanentnie wzrastająca ilość świadczeniobiorców wpływa ujemnie na wysokość świadczeń fakultatywnych - przeciętny zasiłek okresowy waha się od 70 do 100 zł!

Skromny budżet gminy pozwala na objęcie dodatkową pomocą finansową głównie beneficjentów pobierających zasiłki obligatoryjne. Obowiązek spoczywający na gminie kierowany jest głównie do osób niepełnosprawnych, nie mających możliwości samodzielnego zarabkowania.

Osoby bezrobotne, młode, zdrowe i sprawne miały szanse uzyskania wysokich zarobków przy zbiorze i sprzedaży jagód czy też zatrudniając się przy pracach sezonowych. Ich wnioski o pomoc załatwiane będą odmownie lub wysokość świadczeń w minimalnym stopniu zabezpieczy wykazane potrzeby.

Nacisk na pracę socjalną obciąża pracowników socjalnych do rozwiązywania problemów rodziny poprzez maksymalną aktywizację środowiska przy minimalnym nakładzie finansowym.

Barbara Szyszko - kierownik MOPS

zakładanych niezbędnych inwestycjach deficyt wynosi ok. 1.700.000 zł

28 października burmistrz wziął udział w kolejnej sesji warsztatowej poświęconej strategii rozwoju gminy Mirsk. Wszyscy uczestnicy warsztatów kładli duży nacisk na konieczność rozwoju funkcji turystycznej u naszych sąsiadów w połączeniu z walorami Świeradowa.

3 listopada Zarząd obradował nad sprawami bieżącymi oraz kandydaturami na stanowisko skarbnika.

4 listopada odwiedziła nas Rima Wasiliewna, dyrektor Fundacji Charytatywnej AGAT z Kijowa. Pani Wasiliewna przedstawiła burmistrzowi projekt fundacji zakładający przyjazd do Świeradowa 12 grup ukraińskich dzieci, każda po ok. 50 osób, w celach leczniczo-wypoczynkowych. Strony ustaliły, że będą poszukiwały możliwości sfinansowania tego przedsięwzięcia z wszelkich możliwych źródeł.

- Burmistrz wraz z redaktorem Markiem Chromiczem dokonał wizji lokalnej wszystkich wyciągów narciarskich w Świeradowie. Efektem był artykuł w „Nowinach Jeleniogórskich” (omawiamy go w „Notatniku...”).

- W Urzędzie Miasta odbyło się spotkanie wszystkich właścicieli wy-

ciągów narciarskich z burmistrzem i Naczelnikiem GOPR, Maciejem Abramowiczem. Omawiano stan przygotowań do sezonu zimowego oraz gotowość zapewnienia bezpieczeństwa korzystającym z urządzeń narciarzom. Zebrany zaprezentowano makietę nowego zimowego folderu Świeradowa, który wkrótce ukaże się staraniem Urzędu Miasta.

8 listopada burmistrz wziął udział w posiedzeniu Konwentu Euroregionu Nysa. Tematem była wysokość składek na rok 2000 (ustalono je na poziomie 60 gr od każdego mieszkańca) oraz rozdział środków finansowych - ok. 300.000 euro (ok. 1.200.000 zł) z funduszu PHARE CBC na małe projekty. Nasze miasto uzyskało dofinansowanie do organizowanych w maju 2000 roku Dni Kwitnących Rododendronów.

9 listopada W. Kudera w siedzibie Zarządu ZNP w Jeleniej Górze rozmawiał z wicewojewodą dolnośląskim, Józefem Królem, i prezesem ZNP, Janem Smolirą, o podjęciu niezbędnych działań mających na celu uzyskanie od Skarbu Państwa zwiększonej subwencji oświatowej na wykonanie wyroku Sądu Pracy nakazującego wypłaty zaległych dodatków wiejskich dla nauczycieli naszych szkół podstawowych za lata 1995 i 96 (wraz z odsetkami jest to ponad 91 tys. zł).

- Z inicjatywy Andrzeja Szymalskiego doszło do spotkania przedstawicieli władz samorządowych miasta Świeradów i powiatu Lubań z twórcami i działaczami kultury z naszego terenu w sprawie organizacji tzw. wędrującego festiwalu sztuk KARKONOSZE 2000, który miałby mieć miejsce w Świeradowie w połowie sierpnia przyszłego roku. Pomysłodawcą tej imprezy jest Alina Obidniak, prezes Karkonoskiego Stowarzyszenia Kulturotwórczego.

- Z inicjatywy przewodniczącego Rady Miasta, Kazimierza Sarzyńskiego, odbyło się spotkanie burmistrza z prezesem klubu MKS IZERY Tadeuszem Plucińskim i członkami sekcji tenisa stołowego tegoż klubu. Wspólnie radzono nad dotychczasowymi sukcesami naszych pingponistów i planami na przyszłość.

- Burmistrz spotkał się z Andrzejem Sochą, prezesem spółki AAAJ, która zamierza wiosną 2000 roku rozpocząć prace przy budowie stacji paliw w Czerniawie przy ul. Długiej. Zakończenie inwestycji, która stworzy 8-10 miejsc pracy, jest planowane na rok 2001.

10 listopada odbyło się posiedzenie Komisji Mieszkaniowej poświęcone przydziałowi mieszkań w budynkach przy ul. Grunwaldzkiej 21, Granicznej 1, Mickiewicza 2 i Górskiej 13. Opracowano również wstępną koncepcję adaptacji budynku przy ul. Sanatoryjnej 1 w Czerniawie na lokale socjalne lub mieszkania komunalne. Komisja przygotowała zasady dochodzenia do stawki czynszowej wynoszącej 3 proc. wartości odtworzeniowej budynku - do roku 2004.

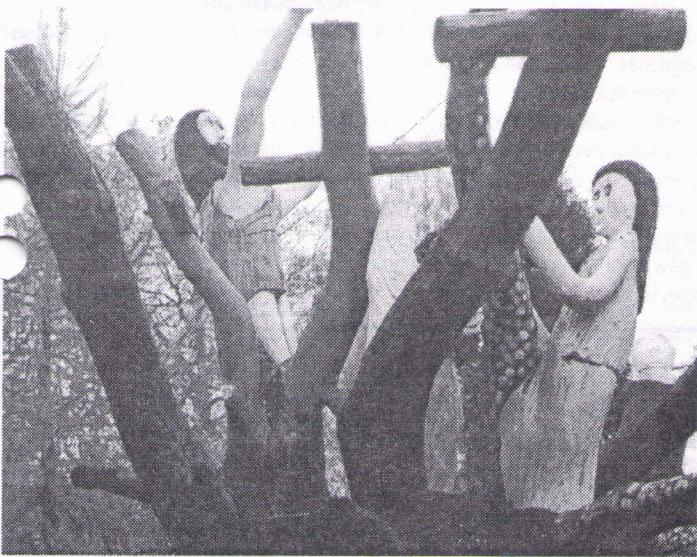
- Zarząd Miasta obradował nad projektem budżetu Gminy na rok 2000. Podjęto uchwałę przyjmującą projekt budżetu z wydatkami na poziomie ok. 7.650.000 zł i dochodami ok. 5.900.000 zł. Deficyt planuje się pokryć z długoterminowej pożyczki bankowej. Po 15 listopada projekt budżetu trafi do komisji Rady Miejskiej celem zaopiniowania.

- Przewodniczący Rady Miasta wraz z burmistrzem wzięli udział w uroczystościach obchodów Święta Niepodległości, które dzięki uprzejmości prezesa Uzdrawiska miały miejsce w Hali Spacerowej (relacja wewnątrz numeru). Przepiękny program artystyczny został przygotowany przez Szkołę Podstawową nr 1, Gimnazjum i Przedszkole Miejskie. Przy tej okazji Zarząd Miasta składa serdeczne podziękowanie wszystkim organizatorom, w szczególności Iwonie Wojsa, Danucie Kordyjak, Stanisławie Mackiewicz, Wandzie Rzeźnik.

KWISA spowalnia bieg?

Czemu nie byliśmy na igrzyskach Związku Gmin KWISA, które rozegrano w Osiecznicy w ostatnią sobotę września (a przecież rok temu byliśmy gospodarzami igrzysk)?

Data zbiegła się z paroma imprezami w czasie tego weekendu, w które zaangażowane były władze samorządowe: biegi uliczne, festiwal solistów i zespołów wojskowych oraz spotkanie miłośników alpinizmu. Nie byliśmy w stanie zebrać 15-osobowej ekipy. Ale był też drugi powód - choć gmina uiszcza roczną składkę w wys. 1500 zł, organizatorzy zażyczyli sobie dodatkowego „wsadu” finansowego, warunkującego udział w Igrzyskach - 1200 zł. Za te pieniądze można i u nas zrobić imprezę o charakterze masowym z nagrodami.



Jeśli Związek Gmin KWISA ma zamiar skupiać się jedynie na dorocznym zorganizowaniu igrzysk, należałoby się zastanowić nad sensem jego istnienia.

Wydaje się, że w ogóle należy się zastanowić nad tym, czy utrzymywać dość sztuczny twór. W dobie powiatów i prężnej dosyć działalności Euroregionu Nysa, Związek stanął w miejscu, wyczerpawszy swoją formułę. Był to dobry pomysł na czas, gdy istniała potrzeba więzi międzygminnych, by rozwiązywać swoje małe problemy.

Na razie 12 października podczas posiedzeniu Związku Gmin Kwisa, które miało miejsce w Lubomierzu, ustalono podwyżkę składek, wynoszących w nowym roku 35 gr od każdego mieszkańca. Przyszłoroczne Igrzyska odbędą się w Olszynie 23 września. Przynajmniej blisko. I ładnie - o czym przekonuje przedstawiona na zdjęciu rzeźba stojąca przy głównej ulicy.

Zarząd Miasta

Wrocław przegrał, my walczyliśmy

Od jakiegoś czasu krążą po naszej miejscowości fałszywe informacje dotyczące zaległości w podatku VAT za lata 1994-97 i postępowania w tej sprawie jakie, prowadzi obecny Zarząd Miasta. Dlatego należą się Państwu specjalne wyjaśnienia.

Wszystko zaczęło się od tego, że po trwającej blisko 4 miesiące kontroli, jaka miała miejsce w UM (lipiec-październik 1998 r.) Urząd Kontroli Skarbowej wystawił 16 października ub. r. 39 decyzji określających zaległości podatkowe na ok. 800.000 zł.

Wyniki tej kontroli były znane już dużo wcześniej i można się było

→ ze s. 11

Wrocław przegrał, my walczyliśmy

spodziewać takich rezultatów. Niestety, poprzedni burmistrz - Zdzisław Pulikowski - utrzymywał wszystko w tajemnicy przed opinią publiczną, najprawdopodobniej ze względu na toczącą się kampanię wyborczą do Rady Miasta, ta informacja bowiem mogła zaważyć na wynikach wyborów. Tymczasem, jak powszechnie wiadomo, gospodarka finansowa gminy jest jawna i tej zasady nikomu nie wolno łamać.

30 października ub. roku doszło do wyboru nowego Zarządu Miasta, który rozpoczął urzędowanie od 2 listopada. Nowo wybrany burmistrz uzyskał informację o decyzjach UKS i wynikach kontroli dopiero 4 listopada od Romana Kornaka, który na zlecenie byłego burmistrza prowadził tę sprawę w imieniu UM. Było już za późno na jakiegokolwiek odwołanie od decyzji UKS, gdyż ordynacja podatkowa daje na nie 14 dni od dnia otrzymania decyzji. A termin ten minął dokładnie dnia 30 października.

Odwołanie w terminie leżało w kompetencji, a nawet w obowiązkach jeszcze wtedy urzędującego burmistrza Pulikowskiego. Nie uczynił tego jednak i dlatego Świeradów nie mógł pójść drogą, jaką obrał Wrocław, zaskarżając decyzję Izby Skarbowej do NSA.

Wojciech Kudera, pomimo przekroczenia terminu, zdecydował się na odwołanie do Izby Skarbowej w Jeleniej Górze, co dało UM blisko 3 miesiące na przygotowanie do dalszego postępowania, które już się toczyło przed Urzędem Skarbowym w Lubaniu (ze względu na zmiany administracyjne w kraju) i zakończyło, jak wiadomo, umorzeniem wszystkich odsetek, czyli ponad połowy zaległości podatkowych.

Nie oznacza to, że obecny Zarząd poddaje się bez dalszej walki o pieniądze należące do wszystkich mieszkańców miasta. Wielokrotnie występowaliśmy do Urzędu Skarbowego w Lubaniu z wnioskami o umorzenie tych zaległości podatkowych, przez spłatę których nie byliśmy w stanie wykonać w tym roku żadnej poważnej inwestycji w mieście. Uzyskaliśmy jedynie rozłożenie na raty naszych zaległości, co pozwoliło na zabezpieczenie przynajmniej niezbędnych potrzeb miasta.

Analizując materiały pokontrolne znaleźliśmy uchybienia i nieprawidłowości, dające podstawę wystąpienia do Generalnego Inspektora Kontroli Skarbowej w Warszawie o unieważnienie decyzji inspektora UKS, który kontrolował nasz Urząd. Wkrótce zapadną decyzje w tej sprawie.

Należy być jednak realistą i zdać sobie sprawę, iż obecnie problem płacenia VAT-u przez gminy jest tak upolityczniony, że raczej nie należy się spodziewać korzystnych dla nas decyzji.

Reasumując, jeszcze raz podkreślamy, że cały czas trwają działania prowadzone przez obecny Zarząd w celu zminimalizowania konsekwencji, jakie wynikają dla gminy tytułu z zaległości w podatku VAT.

Zarząd Miasta

Hajda, trojka!

Wierzyć się nie chce, ale problem, który przez ponad pół wieku wydawał się nie do rozwiązania, przestał istnieć po wymianie paru zaledwie urzędowych pism.

Niedawno na łamach „Notatnika...” przytoczyliśmy pytania radnych, którzy chcieli wiedzieć, czy nie ma siły na PKS-y, które z końcem października zawieszały swe kursy na trasie Świeradów-Szklarska Poręba. Sytuacja wydawała się zgola kabaretowa, bo coś dawały akcje promujące nasze uzdrowisko na wszelkiego rodzaju targach, skoro zimą łodzianin, dla przykładu, któremu zamarzyło się poszusować na stokach Świeradowca, dowiadywał się, że autobus (należący do PKS Sieradz) wpisany do rozkładu jako kurs relacji Łódź-Świeradów, kończył swój bieg w zimowej stolicy Karkonoszy? Podobne odczucia żywili zapewne mieszkańcy Turka, skąd też od wiosny do jesieni kursował autobus do Świeradowa. A przy okazji zyskiwali wrocławianie, którym dolnośląska stołeczność w niczym nie ułatwia dotarcia do podnóża Stogu Izerskiego (przed likwidacją powiatów w obie strony przez Złotoryję jeździło kilka par autobusów dziennie), a tak dzięki PKS-om: sieradzkim i tureckim, mieli możliwość bezpośredniego do nas dotarcia.

Wydaje się jednak, że najbardziej zadziwieni bywali ci turyści goszczący w Szklarskiej Porębie, którzy chcieliby się przekonać o zimowych urokach Świeradowa, a mina im rzedła w momencie, gdy informowano ich, że aby dotrzeć do oddalonej o niespełna 20 km miejscowości uzdrowskiej, trzeba przejechać - bagatela - co najmniej 70 km, i to z przesiadkami! Dociekliwi, i owszem, dopytywali się, cóż stoi na przeszkodzie skróceniu dystansu, i wówczas zdumieni dowiadywali się, że po przeszło 60 latach od czasu, gdy za Niemca między Bad Flinsberg a Oberschreiberhau kursował regularnie autobus, zimą też, nasze służby drogowe nie potrafią na tyle przetrzeć drogi ze śniegu, by przejechał nią

współczesny autobus, o ileż silniejszy i w o niebo lepsze opony wyposażony od przedwojennego gruchotu. To znaczy - służby potrafią! Ubiegłej zimy, która przybrała wymiar klęski, a ciężki sprzęt nie dawał sobie rady ze zwałami śniegu na trasie Zgorzelec-Jelenia Góra, między Świeradowem a Szklarską biegł jeden z lepiej utrzymanych zimą traktów komunikacyjnych, w dodatku pełen uroku, bo drogi przypominającej rynną toru saneczkowego nie czerniły żadne żuźle. A co dopiero mówić o zaprzyszłych zimach, gdy aura poskapiła bodaj płatkami śniegu i szlak do Szklarskiej nieprzerwanie czernił się asfaltem?

PKS-y dobrze o tym wiedziały - i o beznieżnych zimach, i o tegorocznej przejeźdźności, lecz siła przyzwyczajenia wydaje się być stałą równie niezmienną jak siła grawitacji. Urząd postanowił zbagatelizować te PKS-wskie nawyki i w październiku wysłał do przedsiębiorstw w Sieradzu, Turku i Bolesławcu pisma „z uprzejmą prośbą o rozważenie możliwości” kontynuowania komunikacji między Świeradowem i Szklarską także w zimie.

Najszybciej zgodę na to przysłał PKS Bolesławiec (kurs poranny: odjazd do Szklarskiej 8.51, przyjazd 11.05; popołudniowy: odjazd 16.52, przyjazd 19.05), prosząc o naniesienie stosownych poprawek w rozkładzie jazdy. Kilka dni później podobne stanowisko nadesłał PKS Turek (odjazd 10.00, przyjazd 13.35), wyrażając przy tym nadzieję, iż drogowcy jeleniogórscy utrzyma zimową przejeźdźność trasy (bo jeśli nie - nastąpi skrócenie kursu do Szklarskiej). Wreszcie odezwał się Sieradz, który bez stawiania żadnych warunków potwierdził, iż będzie tak, jakby się nic nie stało: autobus z Łodzi pojawi się w Świeradowie codziennie przed 16, a nazajutrz odjedzie o 7 rano.

Wniosek z tej skutecznej inicjatywy radnych nasuwa się tylko jeden - skoro licząc sobie dziesięciolecia bezwład dało się tak łatwo pokonać, może uda się polikwidować inne pozostałości minionej epoki, które wciąż istnieją i uprzykrzają nam życie.

(aka)

Jak prywatyzowano Świeradów (I)

Uchwałą Rady Miejskiej w Świeradowie Zdroju z 15 grudnia 1992 roku skomunalizowano następujące obiekty należące do Funduszu Wczasów Pracowniczych: „Zacisze” I, II i III - przy ul. Sudeckiej, „Zacisze IV” (ul. Spadzista), „Rudkę” (ul. Długa), „Partyzant” (ul. Źródłana), „Narcyz” I i III (ul. Wczasowa), „Narcyz” VI (ul. Sienkiewicza), „As” (ul. B Czecha), „Pokłosie” I i III (ul. Orzeszkowej), „Pokłosie” II (ul. Kopnickiej), „Odra” III (ul. Prusa), „Odra” II (ul. Piłsudskiego), „Mimoza” V (ul. Górską), „Paprotka” V (ul. Zdrojowa), „Paprotka” I, II i III (ul. Piastowska), „Starówka” (ul. Zdrojowa), „Odra” I (ul. Piłsudskiego), „Mimoza” IV (ul. Dąbrowskiego), „Mimoza” I i II (ul. Leśna).

O dalszych losach skomunalizowanego mienia FWP informować będziemy w następnych numerach „Notatnika...”, w których napiszemy o tym, komu i w jakim trybie (przetargowym lub bez) sprzedawano poszczególne budynki, za jaką cenę i na jakich warunkach oraz ile nasze miasto na tym „zyskało”, biorąc pod uwagę, że musiało pokryć z budżetu - zamiast kupującego - 22-procentowy VAT.

Święto Latawca

20 października na boisku Szkoły Podstawowej nr 1 odbył się konkurs najpiękniejszy, najdłużej i najlepiej latający latawiec. W konkursie uczestniczyło 60 uczniów - od klasy I do VIII. Najwięcej latawców przyniosły klasy II a i b i IIIa. W ogólnej klasyfikacji wygrali:

I miejsce za wygląd - ex equo **Eugenia Wasilczenko (Ia)** i **Angela Lasota de Andres (IIa)**.

I miejsca za długość lotu - **Kasia Kasprzak (VIb)**.

I miejsce za wysokość lotu - ex equo **Jakub Szmyrski (IIa)** i **Magda Malicka (Vb)**.

Za rok organizatorzy zapraszają do rywalizacji zarówno dzieci, jak i dorosłych.

Nie taki Mefisto straszny

Romuald Kuśnierz po 7 latach gry we wrocławskim „Hetmanie” i 10 latach spędzonych w Pogoni Wrocław, gdzie był m.in. działaczem, po roku pracy w szkole w Kamiennej Górze, przyjechał z tamtejszymi uczniami do Świeradowa i zakochał się w naszym mieście. W 1961 roku osiadł tu na stałe, kupił dom do remontu, przerobił go na dom wycieczkowy i nazwał go „Szach-Mat”. Z czasem urządził w jego wnętrzach małe muzeum szachów, jako że miłość do szachów nigdy go nie opuściła.

Na początku w ogóle się na to nie zanosilo, bo przywiózł tylko parę książek i swoje pierwsze szachy turniejowe, które dostał od mamy w 1956 roku. Pasja zbieractwa zrodziła się na początku lat 70. Dziś pan Romuald ma ponad 4 tys. książek o królewskiej grze (głównie po rosyjsku, kupowanych za grosze w radzieckiej księgarni we Wrocławiu, i po niemiecku) - to bodaj najbogatsza biblioteka szachowa w Polsce.

Dziś szachiści z ościennych krajów chętnie się wymieniają pozycjami z właścicielem kolekcji, a wśród gości pojawiają się gracze z Rosji, Ukrainy, Białorusi, Uzbekistanu.



Najbardziej wartościową pamiątką jest puchar kryształowy (a raczej to, co zeń zostało) ufundowany dla zwycięzcy turnieju Złoty Wieży w Legnicy przez samego mistrza Botwinnika. Niestety, oryginał stłukł się w pociągu, wtedy Kuśnierz kupił podobny, a stłuczki wyrzucić nie pozwolił. W materiałach ma wycinek z książki, gdzie na zdjęciu wicekonsul ZSRR wręcza ten puchar (to znaczy tamten) zwycięzcy turnieju.

Wśród eksponatów wiele szachów: chińskie, litewskie, góralskie, drewniane i z tworzyw w sumie 100 szachownic, w tym połowa turniejowa, reszta ozdobne. Ponadto 86 zegarów. I autografy (od Botwinnika, Smysłowa i Petrosjana zdobył osobiście w Berlinie w 1960, gdzie rozgrywali symultany po olimpiadzie w Lipsku, a Kasparowa od sekretarza redakcji „Szachisty”). Ponadto liczne plakietki i mnóstwo zdjęć. Na jednym z nich Kazimierz Makarczyk ze złotej polskiej drużyny z 1930 roku. Gospodarz opowiada anegdotę o Makarczyku, którego jeden z niemieckich gospodarzy witał przy śniadaniu słowami „Mahlzeit” (to takie nasze „smacznego”), a nasz wstaje i mówi „Makarczyk”. Nazajutrz Makarczyk, już pouczony, wita się „Mahlzeit”, a tamten wstaje, kłania się i odpowiada „Makarczyk”.

Osobną grupę eksponatów stanowią komputery szachowe o różnym stopniu zaawansowania. Kanadyjski „Mefisto” (na zdjęciu właściciel pochyla się właśnie nad nim) ma w rankingu wartość 2200 punktów (to odpowiednik kandydata mistrza krajowego) i w pamięci 60 tys. półkońcówek. Kuśnierz doszedł do 2270, ale z tą maszyną też przegrywa.

NRD-owski Chess Master liczy sobie aż 25 lat, półkońcówek

chowa w pamięci o połowę mniej, jest jednak znakomity do ćwiczeń dla 9-10-latków. „Mefisto” został niedawno pokonany przez Czecha Josefa Kopala (zwycięzcę świeradowskiego turnieju), który zwyciężył maszyną gambitem królewskim.

U Kuśnierza bywali znani szachiści: Jacek Bednarski, który grał z Fisherem na olimpiadzie szachowej w 1966 roku, Stefan Witkowski, Zbigniew Doda, Józef Gromek, Jan Adamski, Krzysztof Sznapik, Robert Kuczyński. A z zagranicy: Gyntautas Pieszina, 6-krotny mistrz Litwy (który w zamian za bezinteresowną gościnę codziennie grywał przez dwie godziny „blitze” z gospodarzem - tak płacił za pobyt), Baumbach z NRD-owskiego Berlina - mistrz świata w grze korespondencyjnej, arcymistrz Jiri Lechtynsky z Czech, Wolfgang Pitsch, arcymistrz Spiridonow z Bułgarii, i dwukrotny mistrz Moskwy w grze błyskawicznej, Nikołaj Własow.

Gościli tu także Jan Eberle - szef Związku Szachowego z Holandii, Jacek Żemantowski - szef PZSzach, prof. Wolfgang Schreiner - prorektor politechniki w Heidelbergu, działacz szachowy w Niemczech.

- Spotkałem Zuzę Polgar na turnieju w Warnie - wspomina pan Romuald - gdy jeszcze nie wiedziałem, kim ona jest. Potem została mistrzynią świata. Ale najsilniejsza jest jej siostra Judit, która doszła do 2671 pkt i zajmuje 20 miejsce w świecie, wliczając w ten ranking panów. Ale na ostatnich mistrzostwach świata z Szirowem, Rosjaninem, który gra w barwach Hiszpanii, przegrała 0,5 do 5,5! Toż to nokaut!

Gospodarz jeszcze mimochodem dodaje, iż Polgarówny w swej bibliotece mają 200 tys. notek debiutowych i kilka tysięcy książek

R. Kuśnierz chciałby, żeby powstał u niego mały klub, gdzie schodziłyby się dzieci dwa razy w tygodniu i mogły wprawiać się w grze, już to z gospodarzem, już to z komputerami, a wreszcie między sobą.

(aka)

Najpierw łączność

20 października zaprosiłem ponad 70 gestorów bazy turystycznej na spotkanie, w trakcie którego mieliśmy wypracować konkretne wnioski zmierzające do poprawy bezpieczeństwa w mieście. Przybyło niespełna 30 osób, którzy jednak nie wykazywali zbyt aktywnego zainteresowania problemem.

Komendant komisariatu policji powtórzył to, co mówił już miesiąc temu: że placówka ma zbyt małą obsadę i równie małą szansę na zwiększenie liczby policjantów. Dodał przy tym, iż istnieje realna możliwość monitorowania miasta, co potwierdziło moją koncepcję - byśmy stali się w pełni monitorowaną miejscowością uzdrowiskowo-turystyczną i mogli się promo-

wać jako miasto całkowicie bezpieczne. By jednak przemyśleć się do zadania, trzeba najpierw poznać jego koszty, a następnie wykonać projekt. Miasto wraz z komendą policji ma się tego podjąć i wtedy dopiero będziemy wiedzieli, co się bardziej opłaca - kamery w newralgicznych punktach miasta czy nowe etaty dla policji.

Myślę, że podczas następnego spotkania będziemy już wiedzieli, który wariant wybierzemy i ile ewentualnie wynosiłaby składka na każdego z gestorów.

Ponieważ w trakcie spotkania nikt nie wystąpił z żadną konkretną inicjatywą, zaoferowałem, iż pokryję koszty zakupu środków łączności dla policji za ok. 6-7 tys. zł.

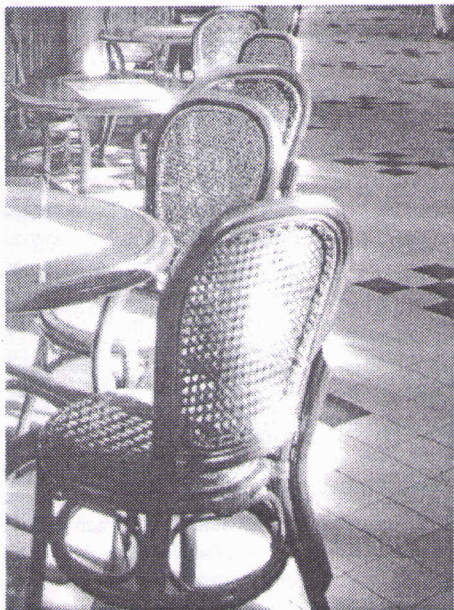
Marek Olszewski
prezes uzdrowiska
Świeradów-Czerniawa

Nauczyciele SP nr 1 i Gimnazjum nr 1 w Świeradowie Zdroju dziękują za życzenia z okazji Dnia Nauczyciela: Radzie Rodziców SP nr 1, Radzie Miasta, burmistrzowi, pracownikom Biblioteki Miejskiej i Służby Zdrowia, senatorowi R. Jankowskiemu, kuratorowi Grabowskiemu, S. Rychter, Z. Kamińskiemu i H. Symonowicz.

Tempo obok rocznicy

Stulecie Domu Zdrojowego odbyło się bez udziału właściciela - czyli uzdrowiska Świeradów-Czerniawa. Głównie z tego powodu, iż nie udało się utworzyć komitetu rocznicowego, w którym zasiadliby przedstawiciele władz miasta, zarządu spółki i Towarzystwa Przyjaciół Świeradowa (mimo wielu obiecujących rozmów na ten temat) oraz gestorzy turystyki.

- Jestem menedżerem - mówi prezes uzdrowiska, Marek Olszewski - i rzecznikiem pracy organicznej, dlatego bez rozgłosu i rocznicowego zadęcia, ale krok po kroku realizuję nakreślony plan robót. Efekty już widać. Wymieniono dwie pary drzwi bocznych wejściowych na halę, rekonstruując je co do milimetra. Grzejniki przykryto miedzianymi siatkami w ramach (w stylu epoki), zaś na zewnątrz wycięto bujną roślinność, dzięki czemu można halę lepiej widzieć z tarasu, a do środka wpada więcej światła. Ustawiono pierwszą partię mebli rattanowych (na zdjęciu) - powinny z czasem stanąć wzdłuż całej hali. Ogółem wydaliśmy 40 tys. zł, a efekty służą wszystkim: mieszkańcom i przyjezdnym.



Dyrekcja obiecuje finansować cyklicznie koncerty świeradowskiego zespołu muzyki dawnej „Rocal Fuza”, trwają też rozmowy ze szkołą muzyczną w Lubaniu i z Filharmonią Jeleniogorską - wszystko po to, żeby tej muzyki było jak najwięcej i żeby repertuar zadowolili każdy gust.

Kończą się także prace modernizacyjne na jednej kondygnacji w części Domu Zdrojowego nad kawiarnią; po ich zakończeniu przybędzie 8 pokoi o standardzie dostosowanych do gości zagranicznych, których coraz więcej zjeżdża do Świeradowa.

(aka)

Lepiej niech świat nie dowie o takim Świeradowie

Tytułowe hasło - *Świat się dowie o Świeradowie* - a jednocześnie motyw przewodni podczas tegorocznych półfinałów Miss Euroregionu NYSA, niestety, nie znalazło odzwierciedlenia wśród miejscowych właścicieli hoteli i pensjonatów. Pomysłodawcy hasła niewątpliwie pragnęli, aby liczne walory naszego miasta, takie jak dobra kuchnia, sprawna obsługa klientów, atrakcyjne ukształtowanie terenu czy sam klimat - odnalazły entuzjastów z bliższych i dalszych stron. Rozkwitająca turystyka powoli staje się głównym filarem rozwoju gospodarczego i finansowego Świeradowa.

Dzięki wysiłkom Zarządu Miasta, uzdrowiska, MBIT i Agencji Centrum Turystycznego TOM-WOJ dał się zauważyć ostatnio zwiększony ruch turystyczny.

By odwiedzających „nasz” Świeradów wciąż przybywało, musimy pamiętać o odpowiednim ich traktowaniu, wychodząc naprzeciw rosnącym oczekiwaniom gości. Starajmy się wprowadzić do praktyki powszechnie znane stwierdzenie, iż jeden usatysfakcjonowany klient to ośmiu następnych, a jeden zdegustowany warunkami, obsługą czy nudą, to dwudziestu klientów mniej w hotelach, sklepach itp., zostawiających tu swoje pieniądze.

Nie tak dawno opiekunka grupy niemieckich turystów skarżyła się, że oferta hotelu X zawierająca atrakcyjny program wczasów odchudzających, na które przywozła chętnych, okazał się czystą fikcją. Kolejnym niedociągnięciem tego pobytu była niemożność odebrania pozostawionych w depozycie hotelowym pieniędzy, gdyż dziwnym trafem ten ośmieszający się stósował. W efekcie zdegustowani i rozdrażnieni klienci zmienili nie tylko ów hotel, ale również i miejscowość, zabierając ze sobą nieprzychylnie nam wspomnienia.

Równie karygodne zajście miało miejsce w innym hotelu, gdzie klientów zaskoczyło niespotykane zachowanie sprzątającego personelu. Oświadczył on, iż swoje obowiązki wykonywać będzie wyłącznie w obecności gościa, aby uniknąć ewentualnego oskarżenia o kradzież. Niedopuszczalnym jest także, aby odwiedzającym nas turystom wyznaczać czas powrotu do hotelu. Ciemnym humorem jest fakt półtoragodzinnego wyczekiwania i wpuszczenia do środka gościa po godzinie 22. Tym bardziej, że zamiast „dobry wieczór” usłyszał, że „o tej porze to się śpi, a nie szwenda”!!!

Niestety, tak negatywnych przykładów obsługi klienta można by mnożyć. Takim postępowaniem nie zachęcamy do odwiedzania miasta, ani tym bardziej nie przyczyniamy się do powiększenia liczby gości.

Zastanówmy się, czy warto, aby świat dowiedział się o takim właśnie Świeradowie.

A.V.

Odliczanie do naśnieżania

Ponad pół miliona zł zainwestował już Wielkopolski Fundusz Leasingowy w instalacje wodne i elektryczne, które zasilają trzy punkty naśnieżania stoku „Kamieniec”. Rurowciąg pobiera wodę z przelewu wody na ujęciu „Wrzos” i doprowadza ją do ogromnego stalowego zbiornika - 75 tys. litrów - obok którego stoi stacja pomp, a ta zasili armatę, którą dzięki elastycznemu węzowi można przesunąć w promieniu 50 m.

WFL zamówił już ratrak z Nowego Targu, zainstalował telefon na dolnej stacji i przewiduje początek naśnieżania na początek grudnia, gdy tylko spadnie temperatura.

Drugi wyciąg „Izery” też jest przygotowany. Skoszono trawę na całej trasie, zlikwidowano też część tzw. buli, czyli muldy, która przeszkadzała większości narciarzom w płynnym zjeździe (dla amatorów skoków zostawiono kawałek).

*

W „Nowinach Jeleniogórskich” nr 45 z 9 listopada Marek Chromicz zamieścił tekst pt. „Świeradów wchodzi do gry”, w którym bardzo dokładnie opisał to, co WFL przygotował dla narciarzy na bieżący sezon. Z tekstu

dowiadujemy się m.in., że na oba wyciągi „Kamieniec” i „Izery” - będzie obowiązywać jeden karnet.

Autor artykułu uważa, że największą atrakcją zimowego Świeradowa może stać się wyciąg „Świeradowiec”, pod warunkiem wszakże, że jego właściciel też trasę zmodernizuje i naśnieży (wówczas stok byłby porównywalny z karpacką Kopą - tyle że o większej powierzchni naśnieżania i dłuższy). Na razie właściciel zapowiada sprowadzenie ratraku i uporządkowanie stoku - reszta zależy od pogody.

M. Chromicz twierdzi, że przebojem sezonu będzie wyciąg na stoku „Ski-Barbara” - mały spadek i oświetlenie to wręcz wymarzone miejsce dla dzieci, których rodzice mogą w tym czasie posilać się w pobliskim barze. Także „Magdalenka” (zostanie przeniesiona w pobliże „Malachitu”) ma być oświetlona.

Na koniec pojawia się zapowiedź burmistrza, iż wystąpi do gmin karkonoskich z propozycją wspólnej telewizyjnej promocji terenów narciarskich. Byłaby to audycja na wzór alpejskiej „Ski-panoramy” - kilkadziesiąt sekund aktualnych obrazów z gór w czasie emisji regionalnych wiadomości z Wrocławia, Poznania czy Szczecina.

(opr. aka)

Od góry do dołu

Świeradów jest w o tyle szczęśliwej sytuacji, że w ogóle znalazł się w strategii województwa dolnośląskiego, która wiele miejscowości regionu pominęła. Władze województwa przywiązują dużą wagę do rozwoju usług uzdrowiskowych w dawnym woj. jeleniogórskim i w Kotlinie Kłodzkiej. Oczywiście, zawarte w strategii uwagi na temat naszego miasta noszą charakter prawd oczywistych: że trzeba, należy i powinno się, niemniej pada i jeden konkret. Otóż zaznaczono, że główną osią komunikacyjną na południu województwa jest trasa: Bogatynia-Frydlant-Nowe Miasto-Czarniawa-Krobica-Świeradów-Szklarska Poręba - to znaczy, że już wiosną droga ta uzyska nową nawierzchnię, tym samym znikną wreszcie dziury na ul. 11 Listopada.

Istnieje też strategia powiatowa, która ma dla nas wiele ciekawych pomysłów, tylko że nikt w niej wskazuje, skąd brać pieniądze na ich finansowanie. Z najciekawszych pomysłów wydaje się być wykorzystanie źródeł termalnych, jakie u nas niewątpliwie występują, tyle, że na dużych głębokościach, a dowiercenie się do nich jest bardzo kosztowne. Nie jest to tak całkiem niemożliwe, bo gdyby gmina zleciła zadanie specjalistycznym firmom geologicznym, uzyskałaby wsparcie z różnych funduszy, niemniej musiałaby zainwestować także swoje środki, których nadmiar w najbliższym czasie nam nie grozi.

Więcej strategia powiatowa nie odkrywa, gdyż po prostu wyznacza nam funkcje turystyczno-usługowe, które i tak pełnimy.

Najbardziej konkretna będzie strategia gminna, nad którą prace powinny się rozpocząć w grudniu. Zadanie wykona Jeleniogórskie Biuro Planowania Przestrzennego, które równolegle będzie opracowywać strategię zrównoważonego rozwoju gminy i studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Biuro robi to samo dla gminy Mirsk i jest nadzieja, że dzięki temu uda się wreszcie scalić obie gminy pod kątem rozwoju turystyki, mimo dzielących nas granic.

Szybki wybór

Niedawno pisaliśmy na łamach „Notatnika...” o dwóch młodych gorzowianinach, którzy majowy weekend spędzili w Świeradowie, nie podjęli decyzję o uruchomieniu tu biura turystycznego. Po niespełna czterech miesiącach strzelały korki od szampana podczas uroczystego otwarcia biura TOM-WOJ.

Podobnie szybką decyzję podjęli Katarzyna i Frank Domelowie, którzy jesienią 1998 roku, mieszkając we Wrocławiu, postanowili, że otworzą w Świeradowie pensjonat.

Pani Kasia jest z wykształcenia architektem i brała udział w letniej świeradowskiej szkole architektury latem 1997 roku. Już wtedy oświadczyła profesorowi - opiekunowi grupy, że zamieszka w Świeradowie, ten zaś spytał z troską w głosie: *Dziecko, a z czego ty będziesz żyła?*

Katarzyna i Frank przyjechali w październiku 98 roku na dwa dni szukać odpowiedniego obiektu. Kolejne dwa dni spędzili na poszukiwaniach również w listopadzie i grudniu. Znaleźli w lutym - niemal skończony dom.

W kwietniu zaczęli prace wykończeniowe i 1 sierpnia otworzyli pensjonat „Averon” - na 16 osób. Mąż pani Katarzyny lubi kucharzyć, przygotowuje gościom półmiski poranne i wieczorne, a rezultatem jego improwizacji są m.in. dania o intrygujących nazwach: *złota ryba i wołowina na zielonym tle*.

Pensjonat położony jest na stoku, skąd rozpościera się wspaniały widok na dolinę Kwisy, którym od wiosny będą mogli się sycić goście baru piwnego, gdy tylko na tarasie staną parasole.

Pensjonat AVERON

Świeradów Zdrój, ul. Źródłana 3A
tel. (075) 781-74-05



Nagrodzeni i pasowani

23 października br. w schronisku „Strzecha Akademicka” odbyły się uroczystości z okazji Dnia Ratownika GOPR. W związku z tym świętem oraz obchodzonym w tym roku jubileuszem 90-lecia ratownictwa górskiego w Polsce Zarząd Miasta przyznał - na wniosek Naczelnika GOPR - nagrody dla najlepszych świeradowskich ratowników. Z rąk naczelnika **Macieja Abramowicza** podziękowanie za ofiarną służbę i poświęcenie w ratowaniu zdrowia i życia ludzi w górach otrzymali: **Dariusz Meyer** i **Andrzej Stefanowicz**.

Natomiast dwaj dotychczasowi kandydaci ze Świeradowa stali się pełnoprawnymi ratownikami górskimi poprzez złożenie przyrzeczenia (i uścisk ręki naczelnika - jak to jest w zwyczaju). Są nimi: **Lukasz Ryba** i **Tomasz Kapszewicz**.

Kto najładniej zajarzy?

Urząd Miejski już po raz drugi ogłasza konkurs na najbardziej efektowną iluminację świąteczno-noworoczną. W tym roku jury (którego skład podamy w grudniowym numerze) oceniać będzie „prace” w trzech kategoriach: witryn sklepowych, hoteli i pensjonatów oraz domostw (tak indywidualnych, jak i wielorodzinnych).

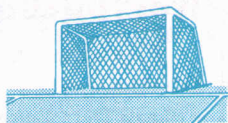
Najlepsi dostaną w nagrody zestawy lamp, by za rok przystąpić do trzeciej edycji z jeszcze większym zajarzeniem.

Zaszalejmy!

Chociaż MBIT dużo wcześniej prosił właścicieli hoteli i pensjonatów o nadesłanie ofert sylwestrowych, tylko nieliczni odpowiedzieli na ten apel. Dlatego nasz spis propozycji przedstawia się nader skromnie.

I tak „Poznanianka” oferuje szereg niespodzianek i konkursów za 300 zł od osoby; hala spacerowa Domu Zdrojowego - bal, 380 zł/os.; kawiarnia Domu Zdrojowego - 440 zł/os.; bar „W kinie” - 200 zł/os. (do 50 osób); bar „U Bożeny” - 200 zł/os. (30 osób); „Kryształ” - 600 zł/para (bal na 200 osób); „Mala-chit” - 1.000 zł/para; „Ski-Bar” - 150 zł/os. (40 osób); „Marzenie” - 400 zł/os. (40 osób); „Eldorado” - tylko dla gości; „Magnolia” - nie ma wolnych miejsc; „Narcyz” - nie organizuje.

„Notatnik Świeradowski”. Wydawca: Zarząd Miasta. Redaktor naczelny: Adam Karolczuk (tel. 7817140). Skład komputerowy, łamanie, skanowanie i druk: „Poligrafia”, Jelenia Góra, ul. Ptasia 18/2. Zapraszamy wszystkich Czytelników do współredagowania miesięcznika - teksty (także literackie), opatrzone nazwiskiem autora - do ewentualnej wiadomości redakcji - oraz zdjęcia można składać w Miejskim Biurze Informacji Turystycznej przy ul. Zdrojowej 10, tel./faks 781-63-50, 781-61-00.



0 pożytkach targowych

W październiku minął rok kadencji obecnej Rady Miejskiej, Zarządu Miasta oraz Burmistrza. Oprócz wielu zmian, jakie prowadzi za sobą wybór nowej Rady, w stosunku do polityki socjalnej, mieszkaniowej itd. nowy kierunek działań dało się także odczuć w naszym Biurze Informacji Turystycznej. Oprócz tego, że zatrudniona została na stałe druga osoba (tn. moja skromna osoba - przyp. autora) oraz że wyasygnowano znacznie większe fundusze na działalność MBIT, niż to było w zwyczaju poprzednich władz miasta, zdecydowano się także na szeroką promocję

stów, jak i biur podróży) stałe miało styczność z nazwą naszego miasta, nie tylko poprzez telewizję i to niestety w świetle negatywnych wydarzeń, ale podczas rozmów z informatorami w czasie targów, lub podczas już nieformalnych spotkań za targowymi kulisami.

W ostatnim czasie miasto nasze było reprezentowane na targach „TOUR SALON '99” (największych targach turystycznych w Polsce) w Poznaniu oraz „TOURISTIK BÖRSE '99” w Görlitz. Porównując rozmowy z klientami z Poznania oraz z Görlitz ze zdziwieniem zauważyłem, że nazwa Świeradów

potwierdza się opinia, że turystyczna funkcja miasta jest nierozdzielnie połączona z uzdrowiskową. Jest to nasz duży atut w walce o klienta z innymi „po-

miasta znaczne ilości osób. Podczas targów w Görlitz pozwoliłem sobie na „zadysponowanie” z góry weekendem w jednym z naszych hoteli i zaproszeniem



TOURISTIK BÖRSE - Tomasz w tej rozmowie z niemieckim klientem wypadł bardzo przekonująco. W tle widać Liczyrzepę.



Stoisko świeradowskie na **TOUR SALONIE** w Poznaniu. Gościom targowym informacji udzielali: Beata Błaszczyszyn (z lewej) i autor artykułu.

Świeradowa Zdroju podczas targów turystycznych odbywających się na terenie Polski oraz Niemiec. Było to posunięcie słuszne, ponieważ jak każdy (?) zdaje sobie z tego sprawę, jedyną prawdziwą gałęzią przemysłu działającą na terenie miasta jest właśnie turystyka. Aby móc jak najwięcej z niej skorzystać, należy dbać o to, aby jak największe grono odbiorców (zarówno indywidualnych tury-

Zdrój jest bardziej znana naszym zachodnim sąsiadom, niż mieszkańcom Wielkopolski. Dla nich region nasz kojarzy się wciąż z Karpaczem i Szklarską Porębą. Dowodzi to moim zdaniem konieczności dalszej reklamy naszego miasta wszystkimi dostępnymi środkami. Nie będę zanudzał Państwa opisem przebiegu targów. Chciałbym raczej podzielić się kilkoma refleksjami. Po pierwsze,

tentatami” w naszym regionie. Jesteśmy bowiem jedynym miastem w promieniu dziesiątek kilometrów, które może pochwalić się bazą leczniczą z wiekowymi tradycjami oraz coraz bardziej dynamicznie rozwijającą się infrastrukturą narciarską. Proszę mi wierzyć, że niejednokrotnie słyszałem, jak Szklarska Poręba usiłowała przylepić sobie „łatkę” uzdrowiska podnosząc zarazem swoją rangę do kurortu. Jest to jednak z przyczyn czysto fizycznych niemożliwe - sam klimat bez bazy zabiegowej nie wystarczy do tego. My mamy taką szansę i nie możemy sobie pozwolić, aby jej nie wykorzystać.

Inną sprawą na którą zwróciłem uwagę, to sposób promocji miast. Większość z informatorów podczas targów ma upoważnienia od gestorów bazy hotelowej do dysponowania pewną ilością noclegów. Wykorzystywane są one podczas różnego rodzaju konkursów i quizów jako atrakcyjne nagrody, a przede wszystkim jako „wabiki” przyciągające na stoisko dane

dziennikarki radia MDR (Mitteldeutsche Rundfunk - jednej z bardziej popularnych stacji radiowych w Niemczech) do Świeradowa Zdroju. Mam nadzieję, że wkrótce i nasi hotelarze przestaną się bać, że dany wyjazd na weekend dla specjalnego gościa doprowadzi do ruiny.

Ciekawostką było dla mnie także podejście gestorów do instytucji Informacji Turystycznych - proszę pamiętać, że wszystkie informacje turystyczne w naszym regionie są - tak jak i świeradowskie - referatami Urzędów Miast i Gmin. Jednak są one traktowane przez gestorów jako ich przedstawicieli w kontaktach z klientami, podczas oficjalnych spotkań oraz na targach, a nie jako agendy Urzędu Miasta, z którym - każdy wie jak jest - nie zawsze dobrze się żyje. Chcielibyśmy, aby nasi gestorzy widzieli i w naszym Biurze swoich przedstawicieli - czy do tego dojdzie - pokaże czas i najbliższy sezon zimowy.

Tomasz Grzybowski